

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 40/2006 (2206) Rok XLVIII 19.11.2006

TOLERANCJA? i... TOLERANCJA "0"?

foto. A. Glowaczewska

foto. A. Glowaczewska

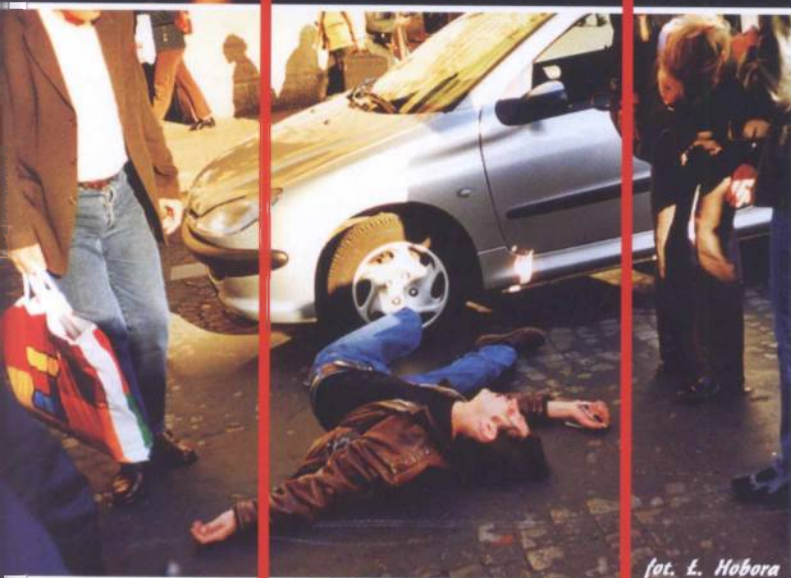


foto. L. Hobora

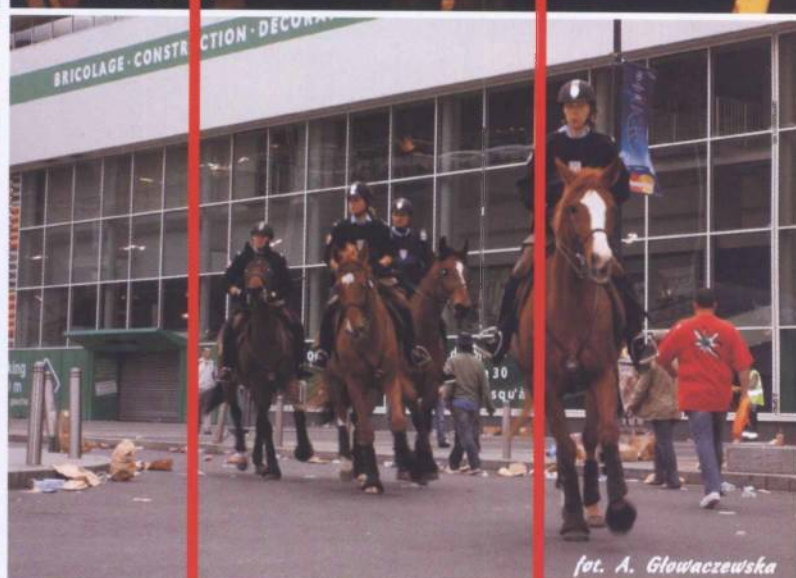


foto. A. Glowaczewska



foto. A. Glowaczewska

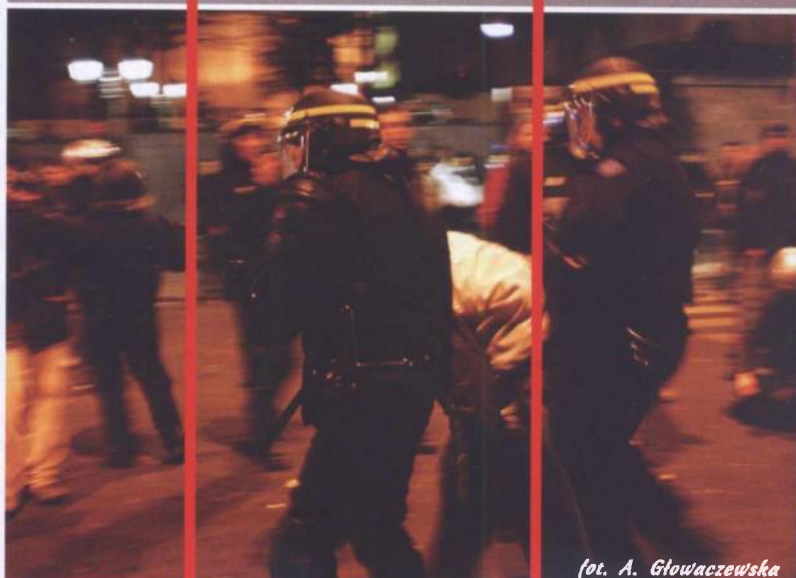


foto. A. Glowaczewska



foto. M. Oliva



foto. A. Glowaczewska

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,40€

Kalendarz Głosu Katolickiego na 2007 r. z... ANIOŁAMI

(Kupon zamówienia na str 18!!!)

Kalendarz Głosu Katolickiego **2007** Calendrier de la Voix Catholique
Z ANIOŁAMI AVEC LES ANGES



STYCZEŃ 2007 JANUARY

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

LUTY 2007 FEBRUARY

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30

MARZEC 2007 MARCH

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

KWIECIEŃ 2007 APRIL

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30

I dalsza tolerancja wobec wszelkich „beztroskich” musi się skończyć - kiedy do Nowego Roku pozostało już tylko 6 tygodni!!!
Chyba nie chcecie pozostać... na lodzie, bez Aniołów Stróżów z nowego Kalendarza GK na 2007 r.
Nie wolno dłużej zwlekać! Zamów go jeszcze dzisiaj - dla swojego domu i na prezenty gwiazdkowe dla rodziny i francuskich przyjaciół!!

MAJ 2007 MAY

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

LIPIEC 2007 JUNE

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

LIPIEC 2007 JULY

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

SIERPIEŃ 2007 AUGUST

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					



telegram o tolerancji

19 listopada 2006

Przynajmniej raz
bądźmy uczciwi, choć-
by tylko wobec samych

siebie i... miejmy odwagę przyznać - często, zbyt często jesteśmy nietolerancyjni! Jesteśmy nietolerancyjni wobec mających inne poglądy i przekonania polityczne i pokoleniowo - wobec starszych i młodszych i wobec przeciwnej płci i tak dalej i tak dalej. Wynika to stąd, że brak tolerancji dla wielu form zachowań jest bardzo ważnym, często żywotnie ważnym mechanizmem obronnym. I tolerancja musi się skończyć tam, gdzie rodzi się krzywda drugiego człowieka, gdzie godzi ona w wolność drugiego człowieka! I oto jest dylemat! (P.O.)

WYSPIAŃSKI WIECZNIE ŻYWI

Marek Brzeziński



for. P.O.

Skończył się kolonializm, zaczyna się „chinoalizm” afrykański. Chińczycy nie żartują. Termyty i szarańcza mogą się uczyć od chińskich ekspertów od ekspansji na Czarnym Łądzie, która chociaż wydawałoby się daleko od świateł europejskiej metropolii to jest niesłychanie groźna dla Europy - a ta wydaje się jak owe trzy małpki - głucha, ślepa i niema na owe zagrożenia ze strony komunistycznych władz Chin... Ludowych.

Na szczycie afrykańsko - chińskim stawili się wszyscy przywódcy afrykańscy poza szefami pięciu państw, które uznają Tajwan i dlatego nie zostali zaproszeni na spotkanie w stolicy Państwa Środka. Stawką tego szczytu z jednej, afrykańskiej strony były pieniądze i uznanie na arenie międzynarodowej dla najbardziej brutalnych dyktatur, jakie rządzą w niektórych stolicach Afryki, z drugiej, chińskiej strony, możliwość realizowania ekspansji, o jakiej Władimir Putin i George W. Bush, nie mówiąc już o błądzącym w chmurach Jacques Chirac'u, mogą tylko pomarzyć. Pekin buduje w Afryce lotniska, drogi i porty, aby łądem, morzem i powietrzem wywozić skarby afrykańskiej ziemi. Pekin wykupuje obecne lub też potencjalne złoża ropy i gazu. Tego surowca dynamicznie rozwijająca się gospodarka chińska potrzebuje jak ryba wody.

Ciąg dalszy na str.6-7

z satyrycznej teki L.B.

- ZGODNIE Z WYJĄTNYMI ZALECENIAMI, Z OKAZJI DNIA TOLERANCJI, NA 24 GODZINY ZAMKNIĘTA ZOSTAŁA SZAFKA LESIAKA...



(Rys. Leszek Biernacki)

Nie Być obojętnym

Ks. Tomasz Sokół

16 listopada ogłoszono tzw. „Międzynarodowym Dniem Tolerancji”. Od dłuższego czasu w środkach masowego przekazu bardzo popularnym słowem stała się... „tolerancja”. Wiele mówi się i dyskutuje o postawach tolerancji w życiu człowieka, czy o tolerancyjnym stosunku do wszelkich odmienności, z którymi spotykamy się na ulicy. Często tolerancja jest uznawana za najwyższą wartość, a rozmowa o niej wzbudza wiele kontrowersji i emocji w różnych kręgach społecznych. Dlatego rodzą się pytania na temat roli tolerancji w nowoczesnym świecie. Czy nie jest ona zbyt mała, czy może nadmierna? Wydaje się, iż z tolerancji uczyniono pewnego rodzaju „show”. Tolerancję zaczęto postrzegać jako wartość nadrzędną. Jak zatem można ją określić?

Tolerancja - słowo znane jest od wieków. Historia naszego narodu potwierdza niezaprzeczalny fakt, iż tolerancja stała się dla nas życiową postawą, jaka wiąże się z określonym systemem wartości. Od nas, Polaków, od wielu wieków, narody Eu-



ropy mogą uczyć się postawy „tolerancji”. Początkowo odnosiła się ona głównie do religii, dzisiaj rozciąga na wiele innych dziedzin. Podpisany w 1573 r., podczas Konfederacji Warszawskiej dokument gwarantował tolerancję religijną na terenie ziem polskich. Było to wydarzenie wyjątkowe w dziejach Europy, rozdartej okrutnymi walkami między protestantami a katolikami. Polska stanowiła pouczający wyjątek. To właśnie do katolickiej Polski przynosili się protestanci, którzy często w swoich krajach doznawali szykan i prześladowań. To nasza Ojczyzna była nazywana rajem dla Żydów, gdyż znajdowali oni w niej życzliwość i tolerancję dla swej kulturowej odmienności.

Ciąg dalszy na str. 5



LITURGIA SŁOWA

XXXIII NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Daniela

W owych czasach wystąpi Michał, wielki książę, który jest opiekunem dzieci twojego narodu. Wtedy nastąpi okres ucisku, jakiego nie było, odkąd narody powstały, aż do chwili obecnej. W tym czasie naród twój dostąpi zbawienia, każdy, kto się okaże zapisany w księdze. Wielu zaś, co posnęli w prochu ziemi, zbudzi się: jedni do wiecznego życia, drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrazie. Mądrzy będą świecić jak blask sklepienia, a ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy przez wieki i na zawsze.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

W Starym Przymierzu każdy kapłan staje codziennie do pełnienia swej służby, wiele razy te same składając ofiary, które żadną miarą nie mogą zgładzić grzechów. Jezus Chrystus przeciwnie, złożwszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, oczekując tylko, „aż nieprzyjaciele Jego staną się podnóżkiem nóg Jego”. Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni. Gdzie jest odpuszczenie, tam już więcej nie zachodzi potrzeba ofiary za grzechy.

Dn 12,1-3

Hbr 10,11-14.18

EWANGELIA

Mk 13,24-32

Słowa Ewangelii według świętego Marka

Jezus powiedział do swoich uczniów: „W owe dni, po wielkim ucisku słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą padać z nieba i moce na niebie zostaną wstrząśnięte. Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. Wtedy posle On aniołów i zbierze swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi aż do szczytu nieba. A od drzewa figowego uczcie się przez podobieństwo. Kiedy już jego gałąź nabiera soków i wypuszcza liście poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzyecie, że to się dzieje, wiedźcie, że blisko jest, we drzwiach. Zaprawdę powiadam wam: - Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przemienią, ale moje słowa nie przeminą. Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec.”



Chrześcijanin a katastrofy

Świat mass-mediów kocha sensacje. Realne bądź wydumane niebezpieczeństwa, niezwykle wydarzenia lub katastrofy zawsze znajdują się na pierwszym miejscu w każdym serwisie informacyjnym. Często towarzyszy temu natychmiastowy osąd winnych, wskazanie „jedynie słusznego sposobu postępowania” i ogłoszenie kto lub co (de facto: jaka ideologia lub jaka partia) może nas z takiej opresji uratować.

Śluchając dzisiejszej Ewangelii można pomyśleć: „ależ to jest samo”. Zapowiedź katastroficznych wydarzeń i wskazanie sposobu ich przetrwania. Różnica polegałaby tylko na tym, że mass-media wyszukują zagrożenia o podłożu naturalnym, jak globalne ocieplenie, katastrofy nuklearne czy ekologiczne, a w Ewangeliach znajdujemy wydarzenia, które są uzasadnione wiarą. Ale taka lektura jest bardzo powierzchowna. Celem Ewangelii nie jest „straszenie” katastrofami, ale niesienie nadziei w nasze aktualne życie i w ten sposób prowadzenie nas ku wieczności. Znaki zaćmienia słońca i zaniku blasku księżyca winniśmy więc odczytywać dwójako: jako znaki końca świata oraz jako katechezę na dziś. Słońce w Piśmie świętym to symbol Jezusa Chrystusa, jedynego prawdziwego źródła światła dla świata, a w znaku księżyca starożytni teologowie widzieli Kościół, który ma odbijać blask Zbawiciela i tym światłem oświecać ludzkość. Druga część Ewangelii mówiąca o „uczeniu się od drzewa figowego”, to wskazanie na fundamentalną mądrość chrześcijanina: umiejętność odczytywania znaków czasu, czyli po prostu zgodne z Objawieniem rozumienia świata. W ten sposób, czytając dzisiejszą Ewangelię dostrzeżemy, że „zaćmienie słońca i księżyc bez blasku” to brak żywej i czytelną obecności Chrystusa w codziennym życiu, brak świadectwa wiary wspólnoty wierzących. A jeśli nie widać tej obecności, to jest za to odpowiedzialna nie „jakaś wspólnota”, „jacyś duchowni”, „jacyś wierni” ale osobiście ja. Obecność Chrystusa zaciera się i staje niewidoczna, bowiem to ja w codziennym życiu odchodzę od Niego, nie świadczę o Jego miłości, nie czuję więzi z



fot. Ks. J. Cieslicki

Kościółem. To jest prawdziwa katastrofa, słońce zaćmione i księżyc bez blasku. Zastanówmy się czy fakty spychania Kościoła i Chrystusa na ubocze życia społecznego odczytujemy jako znak czasu, na który winniśmy dać odpowiedź wiary, zabiegając o czytelniejsze świadectwo obecności chrześcijan, czy może razem z dziennikarską „większością” powtarzamy opinie o konieczności tworzenia „społeczeństwa laickiego na gruncie kultury europejskiej”; opinie mające jako cel wyrugowanie chrześcijaństwa z życia społecznego? Jezus wzywa nas do rozumienia obecnych czasów. Dlatego nie z lęku przed karą mamy czytać Ewangelię, ale mamy w niej szukać mądrości, która pomoże nam zachować pokój serca i pewność Bożej miłości także

w obliczu lęków, które towarzyszą współczesnym czasom. Lęków przed kataklizmami, chorobami, brakiem pieniędzy, bezrobociem, załamaniem gospodarki, słabością funduszy emerytalnych itd. Rozpoznawanie znaków czasu jest wówczas skuteczne, kiedy rozpoczyna się od naszego codziennego życia. Bowiem Bóg przygotował dla każdego z nas „osobiste” znaki czasu. Dlatego winniśmy się przyglądać uważnie temu, co się dzieje w naszej rodzinie, naszym postępowaniu, zwłaszcza temu, jakie wzorce życia nam się podobają, kto jest dla nas autorytetem, komu ufamy, a kogo lekceważymy. Dlaczego to jest ważne? Dlatego, że zakrywanie obecności Chrystusa i lekceważenie autorytetu Kościoła zaczyna się od małych, powszednich niewierności Bogu. W takiej sytuacji może się okazać, że bardziej nas interesują medialne sensacje, niż cierpienia i problemy kogoś, z kim dzielimy to samo mieszkanie. Przeżywamy i boimy się globalnych katastrof, a nie chcemy dostrzec smutku, czy samotności obok nas. Wtedy okazuje się, że to w naszym życiu „słońce się zaćmiło i księżyc nie dał blasku”, że zostaliśmy sami, zagubieni i przerażeni problemami, cierpieniami, smutkiem, samotnością, od których próbujemy uciec w medialne iluzje. Dlatego Słowo Boże wzywa nas do odważnego spojrzenia na siebie, na swoje pragnienia, na swoje życie. Czy rzeczywiście uczyć się odczytywać i rozumieć wydarzenia, czy zabiegam o to, aby moje życie było zawsze oświecone światłem Chrystusa, zarówno w dniu dzisiejszym jak i w dniu ostatecznym?

Ks. Maciej Warowny

Ciąg dalszy ze str. 3

Nie Być obojętnym

W jednym ze swoich przemówień w parlamencie do posłów - protestantów, hetman Zamojski powiedział: - „Oddałbym połowę mojego życia po to, żebyście powrócili do jedności Kościoła, ale oddam całe moje życie po to, żeby chronić waszej wolności”.

Jednak na początku XXI w. społeczność Nowoczesnej Europy coraz częściej zadaje sobie pytanie, na czym polega prawdziwa tolerancja, co stanowi jej gwarancje. Często wydaje się, że żadna gwarancja w tym względzie nie istnieje lub, że nie jest ona możliwa w aktualnych realiach społecznych i politycznych. Gdybyśmy uznali, że tolerancja jest najważniejsza i gwarantuje demokrację, to zaprzeczylibyśmy samym sobie. To nie tolerancja, a dojrzałość człowieka w podejmowaniu życiowych decyzji jest gwarantem demokracji. Najpewniejszą gwarancją demokracji jest solidnie wychowany na wartościach zarówno duchowych, jak i intelektualnych człowiek. Tylko ktoś taki będzie roztropnie tolerancyjny. Natomiast człowiek naiwny albo bezkrytyczny potrafi być jedynie naiwnie i bezkrytycznie tolerancyjny - dla wszystkiego i wszystkich, w tym również dla zachowań przestępczych i patologicznych. Jest on w swoim postępowaniu bardzo niedojrzały. Tolerancja nie zagwarantuje nam demokracji, a postawienie jej ponad zdrowy rozsądek, prawo, czy odpowiedzialność może prowadzić do upadku demokracji, do brutalizacji życia, do obojętności na los państwa i jego obywateli. Ważną sprawą jest także to, aby nie popaść w drugą skrajność, czyli nie dyskryminować i nie poniżać innych ze względu na ich odmienności, które nikomu nie szkodzą. Nie można więc tolerować wszystkiego bezkrytycznie. Pomiedzy tymi dwoma skrajnościami znajduje się dojrzała tolerancja, która rzeczywiście ułatwia funkcjonowanie państwa i poszczególnych obywateli.

Dla człowieka wierzącego istotą poglądów na temat „tolerancji” jest odwołanie się do nauki Kościoła. „Przykazania miłości” jasno wyrażają oczywistą opinię Kościoła na to zagadnienie. Papież Jan Paweł II mówił często o roli chrześcijanina, który zgodnie z przykazaniem: - Będziesz miłował Pana Boga swego, z całego serca swego, z całej duszy swojej, ze wszystkich sił swoich, a bliźniego swego jak siebie samego, ma za zadanie kochać Boga i bliźniego. Jak zatem wyobrażamy sobie człowieka wierzącego, tolerującego bliźniego? Taki ktoś, widząc pod kościołem ubogiego, proszącego o pomoc, minie go bez słowa? Choć nie ubliży mu, nie poniży, ale przejdzie obojętnie, „tolerując” jego trudną sytuację. Nie będzie mu współczuł, ani nie wspomógł materialnie, będzie oschły, obojętny i zimny. Wystarczy jednak, że przyjdzie wiosna nawróconego serca i obojętność się stopi. Wtedy ten sam człowiek, odrodzony w sakramen-

cie pokuty, napełniony Bożą miłością nie tylko wrzuci pieniążek do dłoni



foto. L. Hoberna

żebrakowi, ale także wesprze go szczerą modlitwą w zaciszu swego domu. Ile to razy człowiek wierzący mija świątynię bez uczynienia znaku Krzyża, a grupa rozbawionych nastolatków przechodzi obojętnie obok cmentarza, nie uczciwszy chwilą cichy tam spoczywających. Jeśli wstydzimy się pokazać, że jesteśmy wierzący, że należymy do Kościoła to jaka jest ta nasza wiara? Mała, słaba, nikła, okazjonalna i nietolerancyjna? Nie pozwólmy, by Chrystus, znalazł się na dnie naszego obojętnego serca. Serca, które często toleruje ból i cierpienie drugiego człowieka, a niejednokrotnie odwraca się w drugą stronę na widok potrzebującego. Otwórzmy się więc na potrzeby ludzi nas otaczających i bądźmy tolerancyjni wobec innych.

Ks. Tomasz Sokół



życie Kościoła

Lourdes

□ O sytuacji rodzin wobec próby legalizacji związków homoseksualnych, o szkołach katolickich oraz problemie powołań rozmawiali francuscy biskupi podczas jesiennej sesji swego episkopatu. Do większej ufności w obliczu wyzwań, przed jakimi staje dziś francuski Kościół katolicki, wezwał współbraci w biskupstwie, kard. Jean-Pierre Ricard, który 4 listopada otworzył w Lourdes obrady episkopatu Francji.

Warszawa

□ Za jednoznacznym zapisem w Konstytucji gwarantującym prawo do życia i konieczność jego ochrony opowiedział się abp Józef Michalik w liście do Marszałka Sejmu. Nawiązując do rozpoczętej niedawno w sejmie debaty nad wprowadzeniem do ustawy zasadniczej zapisu gwarantującego życie ludzkie od poczęcia, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski zaapelował: - „Trzeba bronić nasze myślenie, nasze sumienia i nasz naród przed cywilizacją śmierci”!

Watykan

□ Benedykt XVI wyraził zaniepokojenie kolejną eskalacją przemocy w Strefie Gazy. Podczas spotkania z wiernymi na modlitwie Anioł Pański papież zaapelował o powstrzymanie rozlewu krwi i pomnożenie inicjatyw pomocy humanitarnej. Od kilku dni konflikt w Ziemi Świętej zdecydowanie przybrał na sile. Od 3 listopada życie straciło tam co najmniej 60 Palestyńczyków, a około 200 zostało rannych.

Sachsenhausen

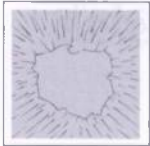
□ Na terenie byłego obozu koncentracyjnego Sachsenhausen odsłonięto 4 listopada obelisk upamiętniający więzionych tam przez hitlerowców ponad 700 księży. W większości pochodzili z Polski. W uroczystości wzięł udział m.in. kard. Józef Glemp.

Poznań

□ Wielkopolską część europejskiego szlaku pątniczego świętego Jakuba Apostoła zaprezentowano w Poznaniu. Uroczyste otwarcie szlaku, prowadzącego z Gniezna do Głogowa, odbędzie się wiosną przyszłego roku. Istniejąca w całej Europie sieć dróg świętego Jakuba służy pielgrzymom, którzy w samotności bądź w małej grupie podążają do grobu Apostoła w Santiago de Compostela w północno-zachodniej Hiszpanii.

Piekary

□ Uroczystość z okazji 50. rocznicy powrotu biskupów katowickich, wygnanych z diecezji przez władze komunistyczne za obronę katechezy szkolnej, odbyła się 5 listopada w Piekarach Śląskich. Mszy przewodniczył metropolita górnośląski abp Damian Zimoń, zaś kazanie wygłosił świadek wydarzeń sprzed pół wieku abp Stanisław Szymecki. Do usunięcia biskupów doszło w listopadzie 1952 r.



z kraju

□ Wybory samorządowe odbywają się zgodnie z wyznaczonym terminem, 12 listopada. Trybunał Konstytucyjny uznał, że ordynacja jest zgodna w całości z konstytucją. Odrębne zdanie zgłosił sędziowie Safjan i Łętowska.

□ „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” - to hasło programu ministra edukacji R. Giertycha, który ma położyć kres przemocy i fali brutalności w szkole. Nad zmianami odpowiednich ustaw dyskutowała już Rada Ministrów. Program przewiduje zastrzeżenie kar, prace społeczne dla wandalii, powstanie ośrodków wsparcia wychowawczego dla reedukacji trudnych uczniów.

□ W Krakowie spotkali się MSW Polski i Niemiec. L. Dorn poinformował, że rozmawiano o wzmocnieniu Europolu i Frontexu (urząd ochrony granic) w perspektywie przystąpienia Polski do układu z Schengen.

□ Do Warszawy przyjechał natomiast francuski MSZ Douste-Blazy. Poza Schengen, rozmawiano także o współpracy w ramach trójkąta weimarskiego, którego ostatnie spotkanie, latem, zostało przełożone.

□ Szefera parlamentarnego LPR, Janusz Dobrosz jest kandydatem Ligi na wicemarszałka Sejmu. Ma zająć miejsce Marka Kotlinowskiego, który został wybrany do Trybunału Konstytucyjnego.

□ Prezydent Lech Kaczyński komentując wyrok śmierci na Saddama Husajna stwierdził, że jest to „jedyny wyrok jaki mógł zapisać”.

□ Prezydent powołał na stanowisko prezesa Trybunału Konstytucyjnego prof. Jerzego Stępnia. Dotychczasowemu prezesowi - prof. Safjanowi skończyła się właśnie jego 9-letnia kadencja.

□ Premier J. Kaczyński spotkał się na Uniwersytecie Warszawskim z przedstawicielami świata akademickiego i przedstawił im zamierzenia edukacyjne rządu. W Polsce działa 426 uczelni, z czego 126 o charakterze publicznym. Szkoły wyższe kształcą obecnie 2 miliony studentów.

□ Zastępca ambasadora USA w Polsce, Kenneth Hillas „poinstruował” polski rząd, że wicepremier Giertych powinien z niego odejść za krytykę sytuacji w Iraku i antysemityzm. MON Sikorski nazwał to bezczelnością, MSZ Fotyga wezwała ambasadora USA „na rozmowę”.

□ „Wielowymiarowość prawdy” - to hasło zorganizowanych w Krakowie Dni Jana Pawła II. Patronat nad Dniami objął ks. kardynał Dziwisz. Wzięło w nim udział 17 uczelni, zorganizowano sesję naukową, wystawy, koncerty.

□ W parafii pod Starachowicami wmurowano tablicę poświęconą ks. Romanowi Kotlarzowi, który zaangażował się

w pomoc represjonowanym robotnikom Radomia, w 1976 r. Został później pobity przez „nieznanych sprawców” i zmarł. Dziś jest patronem radomskiej „Solidarności”.

□ Prymas Polski, ks. Józef kardynał Glemp przeprosił listownie ks. Isakiewicz-Zaleskiego, prześladowanego swego czasu przez tajne służby PRL, za użycie wobec niego określenia „nad-ubowiec”. Prymas przywrócił też znanemu z lustracyjnych działań wśród duchowieństwa księdzu jego misję duszpasterską wśród polskich Ormian.

□ Nowym ministrem budownictwa został kandydat „Samoobrony”, Aumiller.

□ Działacze SLD wychodzą z za krat. Szteliga opuścił areszt po wpłaceniu kaucji, a Długosz ma 3 miesiące przerwy w odbywaniu kary ze względu na problemy zdrowotne.

□ Do Polski przyjechała komisja eurodeputowanych szukająca więzień CIA. Spotkali się z podsekr. stanu w kancelarii premiera, dziennikarzami, Siemiątkowskim (który kiedyś kierował ABW) i osobami odpowiedzialnymi za słynne już w Europie lotnisko w Szymanach.

□ Płk Piotr Patalong został nowym szefem jednostki specjalnej GROM. Patalong kierował wcześniej Pułkiem Specjalnym Komandosów z Lublińca.

□ Z małym opóźnieniem, na podpoznańskim lotnisku w Krzesinach wylądowały pierwsze samoloty myśliwskie F-16 zamówione przez polską armię. Powodem opóźnienia była awaria aparatury jednego z nich, który musiał zawrócić do USA.

□ Rzecznik Interesu Publicznego nie odwoła się od decyzji sądu lustracyjnego, który uniewinnił od zarzutu kłamstwa Zytę Gilowską.

□ WSI inwigilowały prawnicę i dziennikarzystę do końca swojego istnienia. Odpowiednik „szafy Lesiaka” z UOP miał się też znajdować w tajnej komórce WSI. Agentka WSI pracowała jako dziennikarka w „Naszym Dzienniku”. Inwigilowano także Radio Maryja i TV „Trwam”. Fakty te ujawnił likwidator tej służby Antoni Macierewicz.

□ Wałęsa i Wachowski zaprzeczają zgodnym chórem, by w r. 1993 jeden złożył drugiemu w gabinecie podsłuch. Taki podsłuch u Wałęsy miał wykryć w 1993 roku UOP, a o sprawie doniosło „Życie Warszawy”.

□ Europoseł LPR, Sylwester Chruszcz walczy w Niemczech z drogowskazami, na których widnieją niemieckie nazwy polskich miast typu Danzig, Breslau, Stettin. Udało mu się już kilka z nich zmienić argumentując, że tego typu drogowskazy wprowadzają w błąd zagranicznych turystów. Nie ukrywa jednak, że główna motywacja jego działań ma „charakter patriotyczny”.

□ Na koniec optymistycznie - Filharmonia w Warszawie obchodzi 105-lecie powstania, a w Poznaniu urodziły się pięcioraczki.

Ciąg dalszy ze str. 3

WYSPIAŃSKI WIECZNIE ŻYWE

Chiny mają bardzo silne argumenty w garści, w rozmowach z afrykańskimi prezydentami, kacykami i dyktatorami. Po pierwsze dają pieniądze, a na to lasy jest każdy poza dziećmi, bo te woła cukierki. Po drugie Pekin nie występuje w roli mentora uczącego, czym jest demokracja, bo w garniturze demokratycznych zasad, określających granice wolności i swobód obywatelskich źle się czują zarówno pierwsi sekretarze komunistycznej partii Chin, jak i czarnolicy władcy współczesnej Afryki. Po trzecie Chiny, to też dawna kolonia a zatem „uciemiężony z uciemiężonym” jakoś się dogada nawet jeśli jeden z nich stał się ciemiężycielem. Chiny, czy się to komuś podoba czy nie, wyrosły na drugą potęgę na świecie i wskoczyły na światowym podium supermocarstw na drugie miejsce osierocone przez Związek Radziecki - Rosję. Trzeciego na razie nikt nie zajmuje, chociaż wielu do tego jest pretendentów. Konflikt o gaz, ropę, afrykańskie rynki pracy i zbytu, do jakiego dojdzie między Stanami Zjednoczonymi i Chinami dotknie także Europę. Chociaż Chińczycy wymyślili i proch i papier, a ich kultura jest starsza od naszej - europejskiej o tysiąclecia, to jednak w ostatnich stuleciach Europa była pępkiem świata. Tyle tylko, że Europa w tej batalii zejdzia na drugi plan. Walczyć będą olbrzymy. My jednak przy tym możemy dostać... przy okazji. I dlatego należy wybrać mniejsze zło, a takim jest Ameryka. Co trzeci człowieka na świecie jest Chińczykiem. Mentalność Azjaty jest tak daleka od struktury wartości euro-amerykańskiego sposobu myślenia, jak logika kartezjańsko-hegłowska od filozofii Konfucjusza. Francja i połowa świata europejskiego rozumie na zasadzie syntezy i analizy. Anglosasi myślą w kategoriach: przyczyna-skutek. Konfucjańska harmonia zakładająca, że wszystko dookoła nas musi się odbywać w równowadze, bo inaczej dojdzie do wszelkiego rodzaju kataklizmów: moralnych, klimatycznych, społecznych czy gospodarczych, z jednej strony jest wyjaśnieniem dla ekologów i wszystkich trzeźwo myślących ludzi, iż jak nie zaczniemy ograniczać rabunkowej polityki wobec naszego Globu to będziemy żyli w klatkach na ziemi jałowej, lecz z drugiej strony zostawia furtkę Mao Tse Tungowi, który jako prawdy objawione mu przez ducha komunizmu podaje, że po wiośnie następuje lato, po lecie, jesień, a po jesieni zima i taka oto myśl - dogmat jest podstawą do rewolucji kulturalnej, do unicestwienia milionów ludzkich istot w obozach pracy, do tragedii na Placu Tienamen, do wykorzystywania dzieci i więźniów do „produkcji” tanich towarów zalewających europejskie rynki, do obcinania specjalnie hodowanym w tym celu niedźwiedzim łap, bo to wielki przysmak, jednym zdaniem, do poszerzenia horyzontów podboju świata przez Chiny. Teraz celem ekspansji jest Afryka, bo tam, w jej zasobach tkwi klucz do hegemonii Pekinu na naszym globie. Tylko dzięki wyko-

rzystaniu tamtejszych złożeń można zepchnąć Stany Zjednoczone na drugi plan i narzucić światu - naszemu światu - chiński porządek, co widać już w sklepach Paryża, Londynu, Warszawy czy Budapesztu. Bilion dolarów rezerw chińskiego budżetu przeznaczonych na inwestycje i apetyt godny cesarza dynastii Ming sprawiają, że Chiński Mur pęka. Teraz Państwo Środka nie szuka już granicy, bariery, ale wypelza poza nią, rozlewa się Żółtą Rzeką ekspansji - na razie wlewając się do Czarnego Nigru, ale tylko po to, by na stałe osiąść w Białej Rzece. A Afryka chętnie wchodzi w tę pułapkę. Bank Światowy umarza Afrykanom długi, gdy ci spełnią określone warunki: wprowadzą reformy, walczyć będą z korupcją, o prawa człowieka i demokrację. Chiny, które jak wiadomo mają z demokracją niewiele wspólnego a o ich osiągnięciach w dziedzinie praw człowieka może opowiedzieć pierwszy lepszy Tybetańczyk, który przeżył chińskie represje, milczą na te tematy w rozmowach z afrykańskimi partnerami, zastaniając się zasadą suwerenności jako wartością nadrzędną. A zatem Chiny nie będą się wtrącały w wewnętrzne sprawy państw rządzonych przez dyktatorów, którym, co więcej, można sprzedawać broń i jeszcze na tym świetnie zarobić. Obrzydliwe z punktu widzenia moralności zachodniej, ale tylko pozornie. Chińczycy mówią przynajmniej o tym prosto z mostu a Zachód: USA, Francja, Wielka Brytania z Niemcami na czele stroją się w kolorowe piórka demokratycznych wartości i też zbijają „kasę” na czym się da i z kim się da, od Saddama Husejna po krwawych dyktatorów w stylu Bokassy. Chiny pokazują Afryce, że demokracja wcale nie jest jej potrzebna, aby dobrze żyć i osiągać sukcesy w gospodarce. Chińczycy działają jak bezlitosny walec szarańczy - wykorzystują afrykańskich robotników, by eksploatować skarby Afryki, a tanimi i tandetnymi towarami doprowadzają do bankructwa afrykańskie przedsiębiorstwa. Była nigeryjska minister spraw zagranicznych - Ngozi Okonjo Iweala wyklada kawę na ławę powiadając, że Chińczycy pozwalają Afrykanom spojrzeć na sprawy gospodarki z nowego punktu widzenia. Ambasador Chin w Republice Południowej Afryki namawia do tego, aby nie mieszać polityki z interesami gospodarczymi. Zachód tymczasem jest przerażony, ale jednocześnie przyznaje reżimowi w Pekinie organizację Igrzysk Olimpijskich, chyłkiem i po cichu przyjmuje u siebie tybetańskiego przywódcę Dalaj Lamę, bo się boi gniewu chińskich władców, wpuszcza na swój rynek chińską tandetę, rozwija czerwony dywan przed komunistycznymi dyktatorami z Pekinu i mając oczy utkwione w cyfrach zaczarowanych przez kobrę kontraktów, zapomina o fundamentach na jakich jest oparta europejska cywilizacja. To gorzej niż przegrać rywalizację o budowę metra w Szanghaju, to oznacza stoczenie się Europy do takiej roli, jaką dzisiaj spełnia starożytna Grecja czy starożytny Egipt. Po nich zostały Akropol i Piramidy, po nas zostanie... Wieża Eiffla i Big Ben. Europa jest jak kanarek w klatce - w chińskim potrzasku. Z jednej strony uwiera jarzmo hipokryzji politycznej poprawności, z drugiej portfel pali, bo konto robi się czerwone. A Chińczycy? O, ci się znakomicie trzymają. Lepiej niż w czasach „Wesela”.

Marek Brzeziński



ze świata

□ Prezydent L. Kaczyński przebywał w Wilnie, gdzie spotkał się z prezydentami Litwy, Łotwy i Estonii. Głównym tematem obrad było energetyczne bezpieczeństwo. Tuż po powrocie z Wilna, prezydent odleciał do Londynu, by złożyć odłożoną wcześniej oficjalną wizytę w Wielkiej Brytanii.

□ Iracki Trybunał skazał Saddama Husajna na podwójną karę śmierci. Adwokaci dyktatora zapowiadają złożenie w styczniu apelacji. Husajna może czekać jeszcze kilka innych procesów. Wyrok śmierci podzielił światową opinię. Przeciwna jest UE.

□ W Rosji obchodzono, na pamiątkę wypędzenia z Kremla w 1612 r. Polaków, Dzień Jedności Narodowej, który zastąpił rocznicę październikowej rewolucji. Doszło do kilku incydentów z udziałem nacjonalistów, którzy negowali głośno odpowiedzialność Związku Sowieckiego za mord katyński.

□ Wybory uzupełniające do senatu i kongresu USA mogą ograniczyć władzę Republikanów i prezydenta Busha. Niedźwiedzia przysługę uczynił demokratom senator Kerry, który stwierdził, że „bez intelektualnego rozwoju i nauki” młodzież będzie trafiała do... Iraku. Uznano, że Kerry obraził US Army. Swoją drogą aż dziw bierze, że sam Kerry zamiast do Iraku trafił do... Waszyngtonu.

□ 51% Niemców wyraża niezadowolony z kształtu demokracji w swoim kraju. W Weimarze było gorzej...

□ W Kirgistanie trwają zamieszki antyrządowe. Prezydent Bakijew grozi opozycji rozwiązaniem parlamentu. Policja użyła przeciw demonstrantom gazu łzawiącego. Z „tulipanowej rewolucji” w tym kraju nie zostało praktycznie nic.

□ Protesty antyrządowe mają też miejsce w Mongolii. Ludność jest niezadowolona z upadku całego systemu oszukańczych kredytów (tzw. piramid finansowych), które zniszczyły jej oszczędności. Manifestanci domagają się też lepszego rozdziału środków z wydobycia bogactw naturalnych i protestują przeciw wydawaniu koncesji dla zagranicznych firm. Chcą budować „bieda-szyby”?

□ Wybory w Tadżykistanie wygrał prezydent E. Rachonow. Frekwencja wyniosła podobno 91%, Rachonow uzyskał 76,4%, a jego rywal Bolejew 7,2%. Prezydent może wygrać kolejne wybory i rządzić do 2020 r., bo taką datę zapewnił sobie podczas ubiegłorocznego referendum.

□ Wybory w Nikaragui wygrali lewicowi sandiniści Jose Ortegi z wy-

nikiem około 40% głosów. Sojusz na rzecz Republiki uzyskał 29,5%, a liberalowie 24%.

□ Ameryka Łacińska zgłosiła jako swojego kandydata do Rady Bezpieczeństwa ONZ, Panamę. Jest to wybór kompromisu, ponieważ wcześniej głosy rozkładały się pomiędzy lewicową kandydaturę Wenezueli a proamerykańską Gwatemalę. Obydwa te państwa w końcu zrezygnowały.

□ Turcja ryzykuje zawieszenie rozmów akcesyjnych z UE. Ankarą nie wpuszcza nadal do swoich portów statków i samolotów cypryjskich. Turcja uznaje jedynie państwowość tureckiej części Cypru.

□ Szczyt Chiny - Afryka zgromadził przywódców ponad 40 państw z Czarnego Łądu. Popisano m.in. kontrakty handlowe na 2 mld dolarów. Największy z nich dotyczy huty aluminium w Egipcie. Chiny od kilku lat starają się zdobyć w Afryce dostęp do surowców, w zamian za pomoc gospodarczą.

□ Rosyjski koncern Jukos chciałby zmiany szefostwa Możejka, co utrudniłoby przejście litewskiej rafinerii przez polski „Orlen”.

□ UE podpisała umowę o energetycznym partnerstwie z Azerbejdżanem.

□ Bułgaria chciałaby się przyłączyć do gazociągu, którym eksportowany jest gaz z Azerbejdżanu do Turcji, Włoch i Grecji. W tej chwili 95% bułgarskich dostaw pochodzi z Rosji.

□ Na Białorusi można mówić o nowej fali prześladowań opozycji polskich działaczy. Milicja przesłuchuje Andżelikę Borys, w której samochodzie podrzucano narkotyki, zatrzymano także innych działaczy nie uznawanego przez władze Polskiego Związku na Białorusi.

□ Na linii Mińsk-Moskwa też nie najlepiej. Rosja chce podwyższyć Białorusi ceny gazu trzykrotnie.

□ Duża liczba Polaków na Islandii spowodowała, że w kraju tym uruchomiono audycje radiowe w języku polskim.

□ Przedstawiciel medialnego koncernu Murdocha wybrał się do Watykanu. Chodzi o inwestycje w posiadanej przez franciszkanów w Polsce - TV Puls. Murdoch na razie wykupił 25% jej udziałów i chce założyć spółkę w ramach planów inwestycyjnych na wschodzie Europy.

□ Z kolei ukraiński związek przemysłowy Donbasu jest zainteresowany udziałami w Stoczni Gdańskiej.

□ 17 górników zginęło w wybuchu, do którego doszło w jednej z chińskich kopalń węgla.

□ Francji nie podoba się logo obchodów 50-lecia UE. Chodzi o zaprojektowany przez 23-letniego Polaka napis „Together since 1957” (Razem od 1957), wykonany literami m.in. alfabetu francuskiego. Panią minister Colonnę razi jednak użycie samych angielskich słów.

190 LAT UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO

Ewa Ziłkowska



Ukazem cara Rosji i króla polskiego Aleksandra I, z 19 listopada 1816 roku, został oficjalnie powołany do życia Uniwersytet Warszawski. Dziś, po 190 latach jest to największa i jedna z najlepszych polskich uczelni humanistycznych, o międzynarodowej renomie.

Uniwersytet Królewsko-Warszawski, podobnie jak wiele uniwersytetów europejskich i amerykańskich zrodzony został z tradycji myśli oświeceniowej. Tworzyły go w latach 1808-18 grupa warszawskich intelektualistów z kierownikiem Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego - Stanisławem Kostką Potockim (portret) na czele. Powstał z połączenia Szkoły Prawa i Administracji oraz Akademii Lekarskiej. Liczył pięć wydziałów: Teologiczny, Prawa i Administracji, Lekarski, Filozoficzny oraz Nauk i Sztuk Pięknych. Kształciło się na nim kilkuset studentów rocznie, jednym z nich był Fryderyk Chopin. Pierwszym rektorem został ks. Wojciech Szwejkowski. Katedra-



(fot. E. Ziłkowska)

Pałac Kazimierzowski, siedziba władz uczelni



mi kierowali w większości Polacy, wśród kadry profesorskiej były takie postacie, jak: Marcello Bacciarelli, Samuel Bogumił Linde, czy Fryderyk Skarbek. Była to instytucja stworzona z wielkim rozmachem. Miała bogate zbiory naukowe, artystyczne, bibliotekę, Ogród Botaniczny i Obserwatorium Astronomiczne.

Uniwersytet działający w Królestwie Kongresowym, wkrótce podzielił jednak tragiczne losy Rzeczypospolitej. Został zamknięty w 1831 r., gdyż większość studentów była zrzeszona w tajnych związkach patriotycznych i wzięła udział w powstaniu listopadowym. Rok później, niemal całe zbiory: ryciny z kolekcji króla Stanisława Augusta, książki, numizmaty wywieziono do Petersburga.

Uczelnia odrodziła się na krótko w latach 1862-69 jako Szkoła Główna. Początek dała jej Akademia Medyko-Chirurgiczna, którą przekształcono w Wydział Lekarski i dodano wydziały: Filologiczno-Historyczny, Matematyczno-Fizyczny

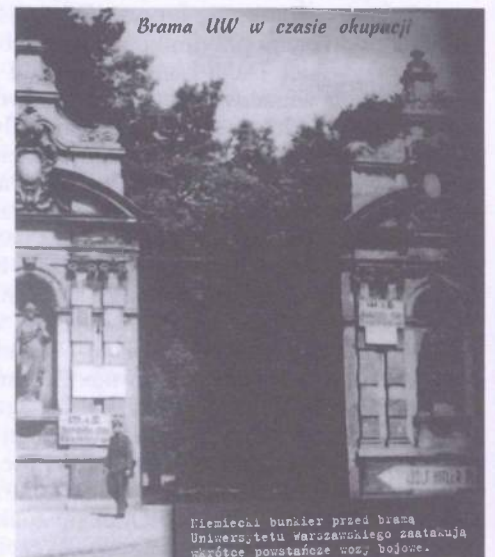
oraz Prawniczy. Rektorem został Józef Mianowski, a wykładowcami między innymi: Tytus Chałubiński (ryc.) i Benedykt Dybowski. Szkoła, choć została zamknięta w kilka lat po powstaniu styczniowym, odegrała wielką rolę w życiu naukowym i kulturalnym Królestwa Polskiego. Jej wychowankowie: Aleksander Świętochowski, Bolesław Prus, Henryk Sienkiewicz, Zygmunt Gloger byli najwybitniejszymi twórcami polskiego pozytywizmu, swoją działalnością służącymi podtrzymaniu świadomości narodowej.

W 1869 r. władze carskie przekształciły Szkołę Główną w Cesarski Uniwersytet Warszawski, który miał stać się narzędziem rusyfikacji. Większość profesorów przyjechała z Rosji, językiem wykładowym był rosyjski. Znacznie spadł poziom studiów, co spowodowało zmniejszenie liczby studentów i nadało uczelni prowincjonalny charakter. W 1905 r. został ogłoszony bojkot uniwersytetu, większość studiujących Polaków przeniosła się do innych uczelni.

Odrodzenie się polskiego Uniwersyte tu Warszawskiego nastąpiło w czasie I wojny światowej, w 1915 r., za zgodą niemieckich władz okupacyjnych. Rektorem został lekarz - Józef Brudziński. Po

odzyskaniu przez Polskę niepodległości, Uniwersytet po raz pierwszy zyskał swobodę badań naukowych i kształcenia. Władze wszystkich szczebli pochodziły z wyboru. Ośmiowydziałowa uczelnia, w wielu dyscyplinach osiągnęła poziom europejski, co zawdzięczała wielu wybitnym profesorom. W 1918 r. studenci na wezwanie Józefa Piłsudskiego utworzyli Legię Akademicką, która zasłużyła się w obronie Warszawy w 1920 r. Marszałka uhonorowano, nadając jego imię uniwersytetowi w 1935 r.

W październiku 1939 r. uczelnia została zamknięta przez Niemców.



Brama UW w czasie okupacji

Niemiecki bunkier przed bramą Uniwersytetu Warszawskiego zaatakują krótko powstańcze wozy bojowe.

Wielu profesorów, pracowników i studentów poległo podczas oblężenia Warszawy,

wielu zostało zamordowanych w czasie okupacji. Co cenniejsze zbiory i wyposażenie wywieziono do Rzeszy, zabudowania przekształcono w koszary żandarmarii, a bibliotekę w Staatsbibliothek Warschau. Uniwersytet kontynuował działalność w podziemiu. Choć groziła za to kara śmierci, w zajęciach tajnego Uniwersytetu uczestniczyło blisko 300 wykładowców i kilka tysięcy słuchaczy. Dużą ich część była żołnierzami Polskiego Państwa Podziemnego. W czasie Powstania Warszawskiego, uniwersytet do końca pozostał niemieckim bastionem. Kolejne próby odbicia podejmowane przez żołnierzy AK z Grupy „Krybar”, mimo wsparcia samochodów opancerzonych „Kubus” i „Szary Wilk”, zakończyły się niepowodzeniem. Po wojnie, już w grudniu 1945 r., w zrujnowanych zabudowaniach rozpoczęły się zajęcia. Prowadziło je wielu przedwojennych profesorów. Po początkowej liberalizacji, w końcu lat 40 -tych nastąpiła stalinowska ideologizacja uczelni. Szczęśliwie nie trwała długo, po 1956 r. uniwersytet odzyskał względną swobodę. Chociaż władze były mianowane odgórnie, prowadzono niezależne badania naukowe i utrzymywano kontakty międzynarodowe. Wstrząsem stały się wystąpienia studenckie w obronie wolności słowa i swobód obywatelskich w marcu 1968 r., które zostały brutalnie stłumione, a ich uczestnicy poddani represjom. Wydarzenia te wpłynęły w dużej mierze na kształtowanie się świadomości polskiej inteligencji. W ciągu następnego dziesięciolecia, z warszawskich kręgów uniwersyteckich wywodzili się wybitni intelektualiści, a także w znacznej części opozycja demokratyczna, która miała istotny udział w przemianach końca lat 80 -tych.

Obcenie na Uniwersytecie Warszawskim, na 19 wydziałach kształcą się blisko 63 tys. studentów, pod kierunkiem ponad 2800 nauczycieli akademickich, wśród których jest ponad 800 profesorów. Uczelnia stanowi ważne centrum życia umysłowego. O znaczeniu warszawskiej Alma Mater decydują nie tylko osiągnięcia naukowe i dydaktyczne, ale także rola w życiu miasta i swoisty *genius loci*.

Gmachy uniwersyteckie położone między Krakowskim Przedmieściem a krawędzią skarpy wiślanej stanowią unikatowy zespół zabytkowy. Unosi się nad nim duch antycznej Grecji i Rzymu, większość bowiem budowli utrzymana jest w stylu klasycystycznym. Najstarszą z nich jest Pałac Kazimierzowski, będący siedzibą władz uczelni. Stoi na miejscu drewnianego dworu z czasów piastowskich. W XVII wieku wzniesiono tu mury pałacu letni zwany Villa Regia, od 1660 roku rezydował w nim król Jan Kazimierz, którego imieniem nazwano pałac. Przebudowany w wieku następnym, z rezydencji magnackiej został przekształcony

przez Stanisława Augusta w Szkołę Rycerską. Najślawniejszym jej wychowankiem był Tadeusz Kościuszko. W latach 1815-24, w wyniku przebudowy według projektu Chrystiana Piotra Aignera pałac zyskał nową, klasycystyczną szatę, którą zachował do II wojny światowej. Częściowo spalony w 1944 r., został odbudowany, mieszcząc między innymi dwie reprezentacyjne sale o wystroju neobarokowym: Złotą i Senatu. Budynki będące skrzydłami Pałacu Kazimierzowskiego: Poseminaryjny i Porektorski zostały wzniesione w latach 1814-16, według projektu Jakuba Kubickiego. Przebudowane 50 lat później zyskały późnoklasycystyczny charakter. Dziś mieszczą Wydział Prawa oraz Instytut Historii Sztuki i Orientalistyki.

W latach 1818-20 powstała siedziba oddziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu. W budynku tym, nazwanym Pomuzealnym, teraz jest Instytut Historyczny. Gmach Szkoły Głównej (fot.), pierwot-



(fot. E. Ziolkowska)

nie będący siedzibą Gimnazjum Realnego, powstał w 1841 r. i był dziełem Antonia Corazziego. Do dziś jego fronton zdobią „Arystoteles i Platon w otoczeniu uczniów”. Przez 85 lat był siedzibą Wydziału Biologii, a od 2000 r. mieści się tu Wydział Archeologii.

Za czasów Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego wzniesiono dwa obiekty: Bibliotekę (fot. - w Galerii GK -okładka), z posągami Sofoklesa i Demostenesa na fasadzie, a także nową Bramę - symbol uczelni, ozdobioną statuuami Uranii i Ateny, zwieńczoną orłem w koronie, z gałązkami wawrzynu i palmami w szponach. W linii zabudowy Krakowskiego Przedmieścia znajdują się pałace: XVIII-wieczny Tyszkiewiczów - Potockich, z przepiękną Salą Balową i Muzeum Uniwersytetu oraz XIX-wieczny Czterwertyńskich - Uruskich, mieszczący Wydział Geografii. W okresie międzywojennym, w 1935 r. na potrzeby Wydziału Prawa, największego liczebnie, wzniesiono Auditorium Maximum.

W czasie wojny budynki uczelniane uległy zniszczeniu w 60 procentach. Pieczołowicie odbudowane na przełomie lat 40 -tych i 50 -tych, ostatnio poddawane są gruntownym remontom, finansowanym z

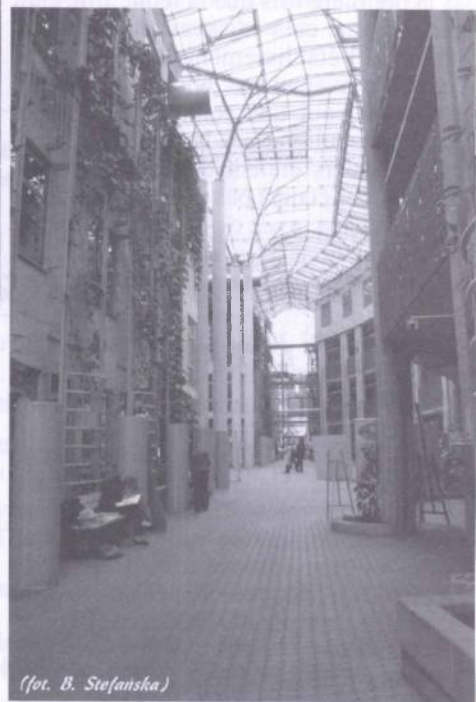
Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Stanowią zwarty zespół urbanistyczny, którego symetria i harmonia, nigdy nie została zakłócona.

Pprzed kilku laty powstały nowe gmachy: Wydziału Zarządzania na Służew-



(fot. E. Ziolkowska)

cu i Wydziału Biologii na Ochocie oraz nowa Biblioteka Uniwersytetu Warszaw-



(fot. B. Stefanska)

skiego na Powiślu, pobłogosławiona przez Ojca Świętego, Jana Pawła II. Najnowszą inwestycją jest Collegium Iuridicum przy ul. Oboźnej, oddane społeczności akademickiej rok temu.

Kompleks budowli i położony także przy Trakcie Królewskim XIX-wieczny Ogród Botaniczny wraz z Obserwatorium Astronomicznym w Alejach Ujazdowskich oraz nowa biblioteka ze wspinałym ogrodem na dachu to miejsca wyjątkowe, o szczególnej atmosferze. Będąc prawdziwą ozdobą miasta, fascynują, inspirują, wywołują wspomnienia z młodości. Są ulubionym celem spacerów wielu warszawiaków.

LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

EN ATTENDANT



Les résultats des élections seront connus la semaine prochaine. Il s'agira des premières estimations, des grandes tendances et du taux de participation. En attendant, voici des nouvelles qui ont fait récemment la une des médias.

L'école polonaise est rattrapée par la violence. Ou plutôt, il faut dire que les médias se font de plus en plus souvent l'écho des violences qui ont lieu au sein des établissements scolaires. Cela va des simples insultes aux violences physiques les plus graves en passant par toutes sortes de chantage. Les victimes sont autant les élèves que les enseignants. Cela pourrait rester dans la rubrique des faits divers si ce n'était la fréquence, la diversité des lieux et les conséquences parfois dramatiques qui en découlent. Récemment, à Gdansk, une jeune collégienne s'est donné la mort après avoir été agressée en pleine classe, devant tous les élèves réunis, par un petit groupe de camarades de sa classe qui l'ont molestée en simulat sur elle un viol. Cet acte est d'autant plus grave que ce n'est pas la première fois que la jeune fille était agressée, que cela se savait et que la direction de l'établissement et le corps enseignant n'avaient pas bougé le moindre petit doigt pour que cela cesse. Comme cela a été souligné par la presse, les jeunes agresseurs étaient des fils de bonne famille. Ce n'étaient pas des racailles, mais des fils à papa, avec des parents ayant de bonnes situations. Des parents qui faisaient carrière au détriment de leurs enfants, qui

considéraient ces derniers plus comme des éléments de leur mobilier ou de leur équipement ménager, qui considéraient que c'était à l'école non seulement d'éduquer mais aussi d'élever leurs rejetons. Une chanson bien connue en France où on en parle depuis longtemps. La démission des parents est une attitude qui dépasse les limites des frontières. La Pologne se trouve aussi confrontée au phénomène et le ministre de l'éducation nationale, Roman Giertych, chef de la très nationaliste Ligue des familles polonaises (LPR), a annoncé une série de mesures visant à prôner la tolérance zéro face à la moindre agression, au moindre acte de violence, à la moindre indiscipline. Il propose ainsi de créer des établissements spéciaux pour accueillir les jeunes créant des difficultés ou les délinquants. Par ailleurs, dans tous les établissements, les élèves seront soumis à une discipline plus stricte et les parents plus responsabilisés. Seront notamment bannis les téléphones portables qui sonnaient d'une manière intempestive en plein milieu des cours. Les élèves devront également revêtir des uniformes scolaires afin d'éviter les vêtements provocants à la dernière mode qui ne sont pas toujours du meilleur goût.

EN BREF

▣ Les Polonais vont s'y mettre aussi. Progressivement l'armée va se professionnaliser et il n'y aura plus de conscription à partir de 2012. Dans six ans, basée sur l'engagement volontaire, l'armée devrait compter cent cinquante mille soldats, bien formés et bien équipés afin de pouvoir remplir les missions assignées à la Pologne dans le cadre de l'OTAN ou de l'Union européenne.

▣ Comme je le laissais entendre il y a quelques semaines, la banque centrale polonaise n'a pas relevé les taux d'intérêt qui restent stables depuis sept mois. Le taux minimal est fixé à 4%, ce qui est son niveau le plus bas depuis quinze ans.

▣ Une enquête annuelle CBOS sur la corruption en Pologne fait ressortir que, d'après les Polonais, c'est le SLD et Samoobrona qui sont les partis les plus corrompus du pays. Plus loin derrière on trouve par ordre décroissant le PiS, la LPR, la PO et le PSL. Environ un tiers des personnes interrogées pensent que dans leur pays c'est la politique qui est le plus corrompu des secteurs.

▣ Si le nouveau maire de Varsovie dont on connaîtra bientôt le nom ne savait pas

quoi faire une fois installé bien confortablement dans son fauteuil, il pourrait se référer aux desideratas que les administrés ont exprimés dans une enquête Pentor pour le quotidien *Zycie Warszawy*. Le périphérique, la sécurité, le métro, les ponts sont les priorités qu'il devra résoudre au plus vite pour leur donner satisfaction. En particulier, la construction d'un périphérique est attendue par 65% des personnes interrogées. A priori, l'heureux élu ne devrait pas avoir de soucis avec ces demandes car - le hasard faisant bien les choses - ce sont des actions qui étaient déjà inscrites dans les promesses électorales de tous les candidats. Pour jouer au Café du Commerce, je pourrais dire que ces promesses y sont inscrites depuis des lustres et qu'elles le sont à vie.

▣ Les journaux rapportent que depuis la fin du mois d'octobre les centres commerciaux se sont mis aux couleurs des fêtes de fin d'année. On prépare maintenant Noël deux mois à l'avance. Du côté de chez moi, dans la grande banlieue de Paris, on avait commencé un peu avant, dès la mi-octobre. Il est vrai qu'Halloween ne faisant plus recette, il faut bien attirer le chaland et le faire consommer.

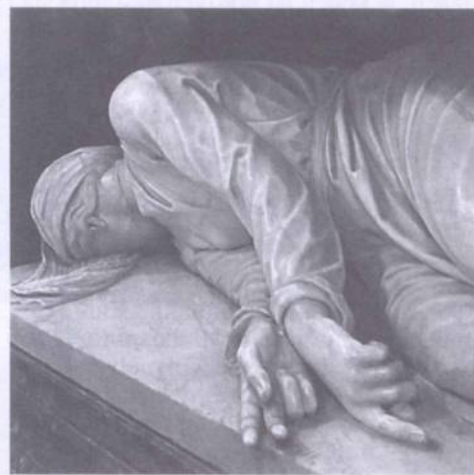
Święty tygodnia

CECYLIA

Ks. Florian

W roku 822 znaleziono w Rzymie, w Katakumbach św. Kalliksta, dobrze zachowane ciało młodej dziewczyny. Leżała na prawym boku. Włosy rozpuszczone, na szyi widoczna rana od cicia mieczem.

Ręce wyciągnięte wzdłuż ciała z palcami ułożonymi w geście wskazującym na wyznanie wiary w Jednego w Trójcy Boga. Wszystko wskazywało na to, że jest to Cecylia, męczennica z II lub III wieku. Już w IV wieku wzniesiono ku jej czci bazylikę na Zatybrzu. Dziś w ołtarzu bazyliki można podziwiać wykonaną w r. 1610 rzeźbę C. Maderny, przedstawiającą



św. Cecylię w takiej pozycji, w jakiej znaleziono ją w katakumbach.

Według starej tradycji, pochodząca ze znakomitej rzymskiej rodziny Cecylia zmuszona do małżeństwa z poganinem Walerianem, pozyskała dla Chrystusa swego męża i jego brata, Tyburcjusza. Razem z nimi poniosła męczeńską śmierć przez ścięcie mieczem. W 1583 r., Papież Grzegorz XIII powołał Kongregację Muzyków Rzymskich pod jej patronatem. I tak do dziś św. Cecylia patronuje muzyce kościelnej. Jest patronką chórzystów, lutników, muzyków, organistów, zespołów wokalo-muzycznych. Legenda bowiem głosi, że grała na wodnych organach, znanych wówczas w Rzymie.

Piękno muzyki bierze się z piękna duchowego. Nie da się tworzyć pięknej muzyki z duszą czarną od grzechów, bez wewnętrznej łączności ze Stwórcą. Człowiek łamiący zasady moralne nie stworzy pięknej muzyki. Ci, którzy zachłystują się muzyką, którą tworzą czy wykonują ludzie rozchwiani moralnie, którzy chłoną ich melodie czy teksty bezkrytycznie, którzy dają sobie wmówić, że w młócce automatycznej niby - muzyki, w śpiewie przypominającym bełkot jest jakoweś piękno, oszukują samych siebie. Natomiast, kiedy słuchamy muzyki lub →→

Własnym głosem z Polski

Karol Badziak



Wczasach mojej młodości śpiewało się „jeszcze jeden mazur dzisiaj”, a dzisiaj za Mazurem, oczywiście Edwardem, polskim milionerem z USA, najpopularniejszym człowiekiem w Warszawie, wszystkie krajowe media niesłychanie tęsknią, by wrócił do Kraju w kajdankach, by Amerykanie przekazali go naszemu prawu i sprawiedliwości, a on z wdzięczności za darmowy przejazd czy przylot, opowie szczerze naszym prokuratorom na czyje zlecenie wynajął płatnego mordercę, ażeby ten zabił w 1988 roku, komendanta głównego policji - gen. Marka Papatę.

Co takiego Papatę wiedział, dla kogo był niewygodny, czym personalnie interesom zagrażał, że musiał w tak młodym wieku (39 lat) umrzeć? Jacy politycy maczali ręce w tym zabójstwie? Kto tworzył mafijną pajęczynę? Dlaczego na kilka dni przed śmiercią tak rozpaczliwie prosił o rozmowę z Leszkiem Millerem?

Afer kryminalnych jest obecnie w Polsce bardzo dużo, ale tej nawet Agata Christie by nie wymyśliła. Po prostu w post-pe-relu, postkomunistyczni funkcjonariusze służb specjalnych, którzy stracili posady w III Rzeczpospolitej, w sojuszu z tymi, którzy jeszcze funkcjonują w UOP, ABW itp. cały czas handlowali i być może nadal handlują bronią i narkotykami. Dzięki temu liczni z nich, a było ich w sumie około 30 tys., stali się biznesmenami, czyli ludźmi prawie tak zamożnymi jak Mazur. A wiadomo, nic tak człowieka nie demo-



ralizuje jak błyskawicznie zdobyta fortuna. Wszyscy moi rodacy, gołym okiem dostrzegają jak dawni „właściciele” Polski Ludowej piorunem się bogacą. Właśnie dlatego ćwierć wieku temu ich delegaci usiedli przy Okrągłym Stole, by potem żyło im się jak najlepiej. W ubiegłym

roku, wszyscy przestępcy, pomijając kieszonkowców, okradli nasze Państwo na 30 mld zł.

Dzięki Bogu ruskich czołgów już (jeszcze) nie ma, gospodarki naukowo-rozwojowej także, ale pozostało państwo, w którym byli aparatczyrzy komitetów partyjnych i funkcjonariusze służb niesłychanie specjalnych znakomicie się urządzili, ulokowali i uwłaszczyli, zagarniając własność nie „klasom wyzyskującym”, jak ich przodkowie, lecz „klasie pracującej”, czyli całemu Narodowi.

Odnoszę wrażenie, że się tu nieustannie powtarzam, poszukując źródeł obecnej „zaferowanej” historii najnowszej w zbiurokratyzowanym - policyjnym systemie, ale to nie moja wina, że w gruncie rzeczy III Rzeczpospolita przypomina wydarzenia z r. 1814 we Francji, gdzie w ramach tzw. restauracji burbońskiej prawowity król powrócił wtedy na tron, lecz rewolucyjny rabunek jakiego dokonali przeciwnicy monarchii został usankcjonowany, jako bińska centralizacja nietknięta, a dyktat umysłowy nadal sprawowali wolterianie. A wszystko dlatego, że nie było tam braci Kaczyńskich, ani prokuratorów Ziobro i Wasermama, ani nadpolicjanta Dorna.

Na tym dziś swój krótki tekst kończę, ponieważ wszystko co miałem tu do powiedzenia... powiedziałem.

„Ludzie oczekują od różnych religii odpowiedzi na głębokie tajemnice ludzkiej egzystencji, które jak nigdzie tak i teraz do głębi poruszają ludzkie serca...” (Jan Paweł II)

KRESY - ZIEMIA WIELU WYZNAŃ



Wzajemny szacunek jest wstępnym warunkiem autentycznego ekumenizmu. Na początku przypominałem moje doświadczenia związane z dziejami kraju, z którego wyszedłem, podkreślając, że wydarzenia historyczne uformowały w nim społeczeństwo wielowyznaniowe i wielonarodowe, nacechowane wielką tolerancją. W czasach, kiedy na Zachodzie Europy toczyły się procesy i płonęły stosy dla heretyków, ostatni król polski z rodu Jagiellonów dał świadectwo tej tolerancji w słowach: „Nie jestem królem waszych sumień”. „... Polskość epoki jagiellońskiej: pozwoliła ona na utworzenie Rzeczypospolitej wielu narodów, wielu kultur, wielu religii. Wszyscy Polacy nosili w sobie tę religijną i narodową różnorodność. A więc polskość to w gruncie rzeczy wielość i pluralizm, a nie ciasnota i zamknięcie. (Jan Paweł II).

Stow. Nazareth Famille w Paryżu Stow. Wspólnota Polska - Oddz. Opole

ZAPRASZAJĄ NA WYSTAWĘ

Kresy - ziemia wielu wyznań, w obiektywie St. Wierzgonia. Ukraina, Białoruś, Litwa. Prezentacja wartości kulturowych i duchowych narodowości zamieszkałych na d. kresach Rzeczypospolitej.

Uroczyste otwarcie wystawy - 25 listopada o godz. 19⁰⁰

w salach domu PMK, 20, rue Marsoulan, Paris XII.

Prelekcję na temat treści zawartych w wystawie wygłosi St. Czerkas - b. prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej.

Serdecznie zapraszamy na wystawę, do dyskusji oraz wspólnych wspomnień. Wstęp wolny.

*Krzyszyna Orłowicz - Sadowska - Stow. Nazareth Famille
Krzyszyna Rostocka - Stow. Wspólnota Polska - Opole*

Krajobrazy kresowe, barwne i zróżnicowane to nie tylko wielkie przestrzenie, malownicze jary, wijące się rzeki, lecz także wielość etniczna. Na dawnych kresach Rzeczypospolitej obok siebie żyli: Polacy, Litwini, Rusini, Tatarzy, Karaimi, Żydzi, Niemcy, Ormianie i inne społeczności. Obok katolików, ziemie te zamieszkiwali wyznawcy prawosławia, islamu i judaizmu, ewangelicy. Obecnie na tych terenach, na dzisiejszej Ukrainie, Litwie i Białorusi możemy zobaczyć obok siebie świątynie i cmentarze, a przede wszystkim spotkać modlących się ludzi - ogromne bogactwo różnych tradycji, wartości kulturowych i duchowych. (Krzyszyna Rostocka).

→→ śpiewu wyrażającego najlepsze porwy naszych serc słyszymy w nich jakby głosy niebiańskich chórów. Słyszą je zwłaszcza ci, którzy tworzą i wykonują

muzykę. Niech im św. Cecylia wyprasza tchnienie Ducha Miłości, Jedności i Pokoju, by mogli ubogacać ludzi naprawdę wielkimi Jego symfoniami. Prośmy, by

pomagała nam odróżniać piękno muzyki tworzonej z zafascynowania pięknem Bżym od kakofonii słów i dźwięków ją udających.

Dziesiąta rocznica przyjęcia Polski do OECD

Marek Brzeziński

W paryskiej siedzibie polskiego przedstawicielstwa OECD - Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju odbyła się konferencja prasowa z okazji dziesiątej rocznicy przyjęcia Polski do tej organizacji.



od lewej: przedstawiciele Min. Gospodarki - K. Horodyski, M. Korolec, J. Woroniecki - ambasador przy OECD (fot. A. Zawadzka/Mytheprresse)

Gospodarzem spotkania był - Jan Woroniecki, ambasador Polski przy OECD - organizacji, która jest elitarnym klubem najbardziej rozwiniętych państw świata.

Mówiono nie tylko o obchodach, których główna część odbędzie się w Warszawie z udziałem sekretarza generalnego OECD, Meksykanina - Angela Gurrii, a w pro-

gramie jego wizyty 23 - 24 listopada, nad Wisłą przewidziane są spotkania z prezydentem Lechem Kaczyńskim i premierem Jarosławem Kaczyńskim. W czasie konferencji padały pytania dotyczące wkładu Polski w prace OECD jak i tego, co naszemu Krajowi daje członkostwo w tym elitarnym klubie. Mówiono także o raporcie, jaki ukazał się w formie osobnej książki poświęconej Polsce - to jest wizytówka nie tylko polskiej gospodarki, ale całego polskiego pejzażu ekonomiczno-finansowo-społecznego, od rolnictwa i bezrobocia, po sprawy związane z edukacją. W paryskiej siedzibie polskiego przedstawicielstwa rozmawiano także o wnioskach jakie może wyciągnąć polski rząd z zaleceń OECD, na przykład jeśli chodzi o zmianę struktury pomocy bezrobotnym oraz o tak palących kwestiach jak energetyka. Ambasador Jan Woroniecki poinformował przy tym, iż w najbliższych miesiącach, po przyjęciu przez Sejm RP stosownych ustaleń, Polska zostanie przyjęta do mającej siedzibę także w Paryżu i działającej przy OECD, Międzynarodowej Organizacji Energetyki. W siedzibie polskiego przedstawicielstwa, uroczyste spotkanie połączone z koncertem fortepianowym zaplanowano na 20 listopada.



Polska - Francja - Świat

Anna Rzczycka-Dyndał

Chiny interesują się Afryką od przeszło 100 lat. W okresie zimnej wojny, a więc nie tak dawno, Pekin popierał takie wyzwolenie ruchy, jak Unita w Angoli czy Frelimo w Mozambiku. Był to sposób na rywalizację na terenie Afryki, zarówno z Zachodem jak i ze Związkiem Radzieckim.

Chiny finansowały także projekty afrykańskiej infrastruktury: lotniska, linie kolejowe i drogi. Wysłały na miejsce 16 tys. lekarzy i pielęgniarek, przyjęły na studia setki młodych Afrykańczyków. Symbol tych czasów przetrwał do dziś: jest to słynny „Tanzam” - linia kolejowa łącząca Zambię i jej kopalnie z Tanzanią. W latach 80-tych, przewagę nad polityką zyskała ekonomia, chińscy przywódcy dostrzegli bowiem w czarnym kontynencie ogromny rynek zbytu, a także źródło bogactw naturalnych i energii.

Rachunek był bardzo prosty - Chiny zdały sobie sprawę, że przestają być samowystarczalne. Naukowcy obliczyli, że w 2020 r., państwo środka będzie musiało importować przeszło 60 procent potrzebnej energii. Nie było innego wyjścia, jak poszukać łatwo dostępnych źródeł energii poza granicami. I dzisiaj, Chińczycy zaspakajają w Afryce jedną trzecią swego popytu na ropę naftową, rywalizując z Amerykanami w zakupie odkrytych i potencjalnych złóż.

Przyjaźń chińsko-afrykańska nigdy jeszcze nie była tak bliska i „serdeczna”, jak teraz. Rok 2006 jest rokiem Afryki w Chinach. Na początku listopada, w Pekie-

nie odbyło się 3 Forum chińsko-afrykańskie, na które przybyli przywódcy 48 krajów afrykańskich. Szczyt ten określony został przez chińską prasę jako „najważniejsze wydarzenie dyplomatyczne najnowszej historii Chin”. Chiny stają się w Afryce wszechobecne: w szkołach Zimbabwe, dzieci uczą się chińskiego, w Kenii założony został Instytut Konfucjusza. Powstało wiele bezpośrednich połączeń lotniczych między wielkimi miastami afrykańskimi a Pekinem i Szanghajem. W ciągu ostatnich 6 lat, wymiana handlowa między potęgą azjatycką a czarnym kontynentem została potrojona, w ubiegłym roku wynosiła 40 mld euro. Pekin importuje co prawda z Afryki 3 razy mniej czarnego złota niż Stany Zjednoczone, ale wykorzystując złoża Sudanu, Nigerii i Angoli zaspakaja już jedną czwartą potrzeb swego przemysłu. Chińscy specjaliści wydobywają w Afryce także miedź, chrom oraz nikiel. I zalewają rynek afrykański towarami „made in China”. Na afrykańskich targowiskach, pełno jest butów, zabawek i urządzeń gospodarstwa domowego wyprodukowanych w Chinach. Chińscy robotnicy fabrykują nawet tradycyjne ubiory Afrykańczyków. Są one co

prawda wytwarzane z bawełny zakupionej w Mali czy Beninie, ale szyją je ręce chińskie, a nie afrykańskie. W rezultacie, przemysł tekstylny wielu krajów na południu Afryki, do tej pory kwitnący, stracił dziesiątki tysięcy miejsc pracy. Chińscy przedsiębiorcy, w dążeniu do maksymalnych zysków, niszczą środowisko naturalne, sprzyjają korupcji, przemytowi diamentów, kości słoniowej i szlachetnych odmian drewna. I co więcej, pakując z najgorszymi reżimami w Afryce stają się współnikami nagminnego łamania praw człowieka. Na szczycie w Pekinie, z wielkimi honorami podejmowany był prezydent Sudanu, Omar Hassan Al-Bachir, odpowiedzialny za masakry na ludności Darfouru. Przyjęty także został dyktator Zimbabwe, Robert Mugabe, który wydatnie przyczynił się do ekonomicznego załamania swego kraju.

Zachód jest bardzo zaniepokojony. Uważa, że Chiny korumpują Afrykę. Bank Światowy, który umarza długi państwom afrykańskim, dopiero gdy spełnią listę trudnych warunków związanych z przestrzeganiem zasad demokracji i liberalizmu zauważa, że chińskie pożyczki dla Afryki sprawiają, że nikt już na czarnym kontynencie nie interesuje się reformami. Jak się wydaje, wielu przywódcom afrykańskim bardzo spodobał się model chiński - sukces gospodarczy bez demokracji i konieczności przestrzegania praw człowieka.

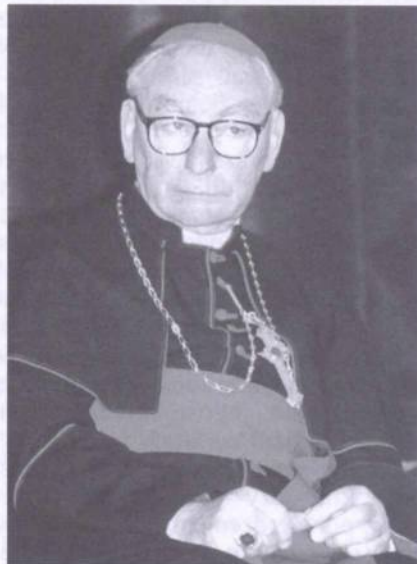


* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

WŁOCHY

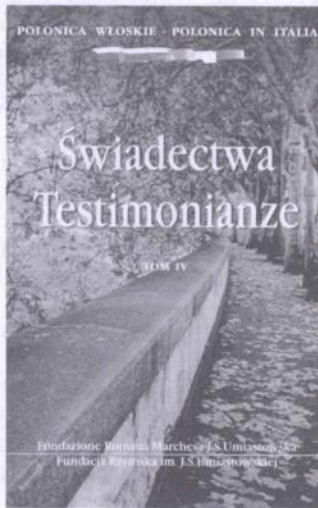
□ W październiku br., Ks. Arcybiskup Szczepan Wesoly, wieloletni delegat Prymasa Polski ds. duszpasterstwa emigracji obchodził podwójny jubileusz: 80-lecie urodzin i 50-lecie święceń kapłańskich. Szczepan Wesoly urodził się 16 paździer-



nika 1926 w Katowicach. Po wybuchu II wojny światowej przerwał naukę i pracował w hurtowni żelaza. W 1943 wcielony do armii niemieckiej i wysłany do Francji. W sierpniu 1944 zbiegł do armii amerykańskiej i dostał się do II Korpusu Polskiego we Włoszech. Święcenia kapłańskie: 28 października 1956 w Rzymie; sakra biskupia: 7 lutego 1969 w Warszawie; nominacja arcybiskupia: luty 1994. Wykształcenie: Kolegium Polskie w Rzymie; Papieski Uniwersytet Gregoriański 1951-57; Uniwersytet Laterański (doktorat) 1959-67, Papieska Akademia Alfonsianum i Dominikański Uniwersytet Pro Deo 1961-62. Po święceniach, przez rok był do dyspozycji abpa J. Gawliny. Duszpasterz Polaków we Włoszech 1958-61; kierownik Sekcji Słowiańskiej Biura Prasowego Sekretariatu Soboru Watykańskiego II 1962-65; organizator kursów „Loreto” dla młodzieży emigracyjnej 1967-92; biskup pomocniczy archidiecezji gnieźnieńskiej z przeznaczeniem dla pracy wśród Polonii 1968-; współpracownik kard. Wł. Rubina w organizacji duszpasterstwa Polonii 1968-80; delegat Prymasa Polski ds. emigracji 1980-2003; rektor kościoła polskiego w Rzymie 1980-2003; Sekretarz Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji. Autor artykułów i opracowań naukowych. Odbił wiele podróży duszpasterskich odwiedzając ośrodki polonijne w całym świecie. Honorowy obywatel Katowic 1996. Doktor honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1996. Odznaczenia: Order Odrodzenia Polski

(I), Złoty Laur Polonii.

□ Nakładem Fundacji rzymskiej im. J.S. Umiastowskiej ukazał się czwarty tom z serii „Świadectwa - Testimonianze”, w opracowaniu Ewy Prządki. Czwarty tom p.t. „Pro publico bono” zawiera przegląd polskich inicjatyw politycznych, społecznych i kulturalnych podejmowanych w Rzymie w XX wieku, oraz prezentuje sylwetki ich twórców.



ISLANDIA

□ Grażyna Okuniewska, była pielęgniarka z Żukowa koło Gdańska to pierwsza Polka, która zdecydowała się na udział w wyborach do parlamentu w Islandii. Nasza rodaczka od 15 lat mieszka w Islandii i obecnie pracuje jako pielęgniarka (kończy jednocześnie studia w Reykiaviku), oraz jako tłumacz w Centrum Międzykulturowym w islandzkiej stolicy i udziela się w organizacji zrzeszającej kobiety cudzoziemki. W wyborach startuje z listy prawicowej Partii Niepodległości. Zapowiada, że jeśli wygra, będzie walczyć o prawa imigrantów [DP]

WĘGRY

□ W połowie października br., węgierski medal „bohater Wolności” otrzymał z rąk prezydenta Węgier László Solyoma, ostatni prezydent II RP Ryszard Kaczorowski.

WIELKA BRITANIA

□ 18 października zmarł w Nottingham, Zbigniew Szott, chorąży-pilot Polskich Sił Powietrznych (303 Dywizjon Bombowy), odznaczony wieloma medalami polskimi i brytyjskimi.

USA

□ Znanym amerykańskim skrzypkiem i dyrygentem polskiego pochodzenia jest Walter Ossowski, syn polskich emigrantów urodzony 1915 r. w Filadelfii. Po ukończeniu szkoły muzycznej w Mastbaum Vocational Music, rozpoczął pracę jako kopista muzyczny i aranżer w Berkman Studios w Filadelfii 1935-85. Następnie pracował jako: nauczyciel gry na fortepianie i skrzypkach 1935-85, dyrygent zespołów instrumentalnych 1935-90, kierownik Polish Dance Orchestra w progra-

mach radiowych 1935-55, dyrektor orkiestry Stowarzyszenia Polsko-Amerykańskich Muzyków 1935-73, dyrygent chórów: Paderewski Choral Society i Pulaski Choraleers. W latach 1955-59 dokonał nagrań muzyki polskiej dla wytwórni R.C.A. Victor Co. w Nowym Jorku. Współautor aranżacji kilkunastu *Albumów Tańców Polskich*, wydanych przez Music Publisher w Nowym Jorku 1940-70. Propagator muzyki i kompozytorów polskich, uczestnik koncertów organizowanych przez polsko-amerykańskie kluby i stowarzyszenia. Laureat nagrody Polish-American Award, przyznanej przez Polish Intercollegiate Club 1984 oraz odznaczenia od Polish Heritage Society w Filadelfii.

FRANCJA

□ 16 października zmarł Collivre Tadeusz Boroński (Tade), znany polski artysta - malarz mieszkający od lat we Francji.

LOTERIA NA WSPARCIE FUNDUSZU BUDOWY POMNIKA GÓRNIKA POLSKIEGO WE FRANCJI

W dniu 5 listopada 2006 r. dokonano komisijnego losowania nagród loterii przeznaczonej na Fundusz Budowy Pomnika Górnika Polskiego we Francji, która odbyła się w dniu 16 września br. w Vaudricourt, podczas jubileuszowych obchodów 60-lecia Wiceprowincji Misjonarzy Oblatów.

Wyniki losowania:

Los nr 27 - DARMOWY BILET Z REZERWACJĄ W KLASIE EKONOMICZNEJ NA PRZELOT POLSKIMI LINIAMI LOTNICZYMI LOT NA TRASIE PARYŻ-WARSZAWA-PARYŻ;

Los nr 230 - WEEKEND DLA 2 OSÓB W OŚRODKU WZIASOWYM STELLA MARIS W STELLA PLAGE W ROKU 2007;

Los nr 71 - OBRAZ ZNANEJ ARTYSTYKI MALARKI R. MAZUR Z POLSKI;

Los nr 165 - ALBUM „Oblaci polscy we Francji, Belgii i Luksemburgu”;

Los nr 168 - ALBUM „Oblaci polscy we Francji, Belgii i Luksemburgu”.

Osoby, które wylosowały szczęśliwe numery proszone są o przesłanie losu oraz podanie swojego imienia, nazwiska i dokładnego adresu oraz telefonu. Informacje należy przesać pod adres: Institut de Recherches Biographiques, 103, Chemin de l'Eglise, 62131 Vaudricourt, France
Nagrody przesłane zostaną pocztą.

POLSKA

□ Pomnik przedstawiający siedzącego na ławce Jana Nowaka-Jeziorańskiego odsłonięty został przy ul. Czerniakowskiej w Warszawie, naprzeciwko kamienicy, w której mieszkał legendarny kurier z Warszawy.



Prawo na co dzień

Rafał Ryszka

Ubezpieczenie od kradzieży i włamania

Mieszkanie moich znajomych zostało okradzione. Z ich opowiadań wiem, że mieli oni duże kłopoty z uzyskaniem odszkodowania od swego ubezpieczyciela. Wpierw zarzucano im, że nie zgłosili tego wystarczająco wcześnie do firmy ubezpieczeniowej. Okazało się również, iż mimo że posiadali normalną umowę ubezpieczeniową kilka wartościowych przedmiotów czy zniszczenia powstałe w wyniku kradzieży nie zostały objęte odszkodowaniem. Na co trzeba zwracać uwagę podpisując umowę ubezpieczeniową?

We Francji średnio, co kilka minut ma miejsce włamanie. Co do zasady każdy posiada ubezpieczenie *multirisque habitation*, które powinno również zawierać ubezpieczenie od kradzieży i włamania. Jednakże zakres ubezpieczenia od kradzieży nie jest określony w sposób zamknięty przez kodeks ubezpieczeń, w efekcie, zakres ubezpieczenia może być różny w zależności od towarzystwa ubezpieczeniowego. W związku z tym należy zawsze dokładnie sprawdzić, jakie ryzyko wchodzi w zakres umowy ubezpieczenia.

Większość ubezpieczeń od kradzieży pokrywa tzw. kradzieże typowe, czyli: kradzież popełniona przez włamanie bezpośrednie do lokalu zawierającego dobra ubezpieczone lub przez użycie podrobionych kluczy, kradzież popełnioną bez włamania czy użycia podrobionych kluczy w sytuacji, gdy osoba ubezpieczona udowodni, że złodziej dostał się do pomieszczeń zawierających dobra ubezpieczone w sposób nielegalny, etc.

Zagubienie przedmiotu ubezpieczonego lub jego niewyjaśnione zaginięcie nie stanowią kradzieży i w konsekwencji nie podlegają gwarancji umowy ubezpieczeniowej. Podobnie oszustwo czy nadużycie zaufania nie stanowią kradzieży wchodzącej w zakres ubezpieczenia, np. jeśli właściciel pożycza aparat fotograficzny osobie, która mu go nie zwraca, czyn ten nie będzie podlegał ubezpieczeniu *multirisque habitation*. Zdarzenie takie nie jest uznawane ani przez prawników, ani przez sądy jako kradzież, lecz jako nadużycie zaufania, co nie wchodzi w zakres ochrony ubezpieczeniowej. Podobne są opinie, jeśli chodzi o oszustwo.

Co do zasady, umowa ubezpieczeniowa obejmuje zniszczenia nieruchomości zaistniałe w trakcie kradzieży lub próby kradzieży, np. zniszczone drzwi. Jeśli umowa ubezpieczeniowa mieszkania podpisana przez lokatora nie przewidywała takiego zdarzenia lokator może się zwrócić do właściciela o dokonanie napraw. Lokator nie jest odpowiedzialny za zniszczenia powstałe w wyniku działania osób trzecich nie zamieszkujących mieszkania (art. 7c ustawy z 6 lipca 1989 roku). Właściciel jest zobowiązany do przeprowadzenia napraw mających na celu utrzymanie odpowiedniego stanu wynajmowanych pomieszczeń (art. 6c ustawy z 6 lipca 1989 roku).

Podobne zasady zostały przyjęte, co do

powstałych w czasie kradzieży aktów wandalizmu wewnątrz ubezpieczonego lokalu, np. graffiti na ścianach czy podarte materace. Nie dotyczy to jednak elementów zewnętrznych, np. graffiti na ścianach zewnętrznych mieszkania.

Obiekty znajdujące się poza obiektem objętym ubezpieczeniem nie zawsze wchodzi w zakres umowy ubezpieczeniowej, np. sprzęt hi-fi złożony w piwnicy. Jeśli towarzystwo ubezpieczeniowe zgadza się na ubezpieczenie przedmiotów



znajdujących się np. w piwnicy czy w garażu, określona kwota ubezpieczeniowa jest zazwyczaj ograniczona lub też umowa wyłącza rzeczy o wysokiej wartości, czy też określone są specjalne wymogi, co do zabezpieczenia danego pomieszczenia, np. instalacja krat itp.

Wchodzi w zakres ubezpieczenia, z wyjątkiem sytuacji, gdy umowa wyraźnie to wyklucza, skrzynka na listy. W związku z tym, jeśli dojdzie do kradzieży w skrzynce na listy ubezpieczony może się domagać odszkodowania od ubezpieczyciela (orzeczenie sądu Civ. 1re z 9 grudnia 1992, RGAT 1993, str. 367).

Co do zasady wchodzi w zakres ubezpieczenia, chyba, że warunki umowy stanowią inaczej, następujące dobra: dobra materialne znajdujące się w momencie kradzieży w ubezpieczonym lokalu, np. meble, ubrania itp.; dobra o dużej wartości są zazwyczaj ubezpieczone do określonej wartości dobra. Dobra o dużej wartości powinny być wyraźnie określone w umo-

wie ubezpieczenia; papiery wartościowe, banknoty są ubezpieczone również do pewnej wartości i tylko po spełnieniu określonych warunków bezpieczeństwa, np. przechowywanie ich w sejfie; dobra wynajęte lub powierzone przez osoby trzecie, co do zasady, nie wchodzi w zakres ubezpieczenia i tym samym ich wartość nie podlega zwrotowi, np. pożyczony telewizor itp.

W przypadku kradzieży należy natychmiast zgłosić sprawę na policji lub żandarmerii i domagać się potwierdzenia złożenia skargi. Potwierdzenie to zostanie następnie wysłane do ubezpieczyciela. Nie należy dokonywać żadnych działań w okradzionym mieszkaniu bez uprzedniej zgody policji.

Należy podjąć wszelkie kroki konieczne do uniknięcia kolejnego włamania, np. założenie nowych zamków w drzwiach. Osoba poszkodowana powinna w okresie dwóch dni (niedziela i święta nie są wliczane) powiadomić swoje towarzystwo ubezpieczeniowe o zaistniałej kradzieży. Zachowanie okresu określonego umową na powiadomienie ubezpieczyciela jest bardzo istotne, jego nieprzebranie może prowadzić do strat odszkodowania. Lepiej jest powiadomić ubezpieczyciela o kradzieży w formie listu poleconego z potwierdzeniem odbioru. Należy również pamiętać o zebraniu jak największej ilości dowodów dotyczących kradzieży, np. zeznania świadków, zdjęcia śladów włamania, jak również o zrobieniu precyzyjnej listy skradzionych dóbr i poniesionych strat. Jeśli nie ma oczywistych śladów włamania, poszkodowany, we własnym interesie, powinien wyznaczyć eksperta i nie zadowalać się jedynie na ekspertyzę osoby wyznaczonej przez towarzystwo ubezpieczeniowe. Jeśli skradzione zostały czek, należy powiadomić natychmiast bank, a w przypadku skradzenia karty płatniczej, należy powiadomić telefonicznie bankowe centrum opozycji, celem zablokowania karty.

Artykuł 1315 kodeksu cywilnego stanowi, że osoba domagająca się wykonania zobowiązania powinna udowodnić zasadność swego żądania. Tym samym, aby móc korzystać z ubezpieczenia przeciw kradzieży ubezpieczony musi dostarczyć nie tylko oświadczenie o zaistniałej kradzieży, lecz również wykazać, że kradzież zaistniała w warunkach określonych przez umowę ubezpieczeniową. Wykazanie włamania jest łatwe w sytuacji, gdy złodziej zostawił ślady. Zdecydowanie trudniejsze jest udowodnienie włamania, jeśli do włamania się użyto podrobionych kluczy lub złodziej nie zostawił widocznych śladów. W konsekwencji ubezpieczony, jeśli nie jest w stanie zaprezentować dowodu przedstawiającego warunki w jakich kradzież miała miejsce nie może korzystać z umowy ubezpieczenia (orzeczenie Civ. 1er z 29 listopada 1989 roku - RGAT 1990, p. 206). W niektórych jednak przypadkach towarzystwo ubezpieczeniowe będzie zobowiązane egzekwować gwaran- ➔➔

→→ cje, jeśli domniemanie kradzieży pozwoli na rekonstrukcję faktów dotyczących przebiegu włamania.

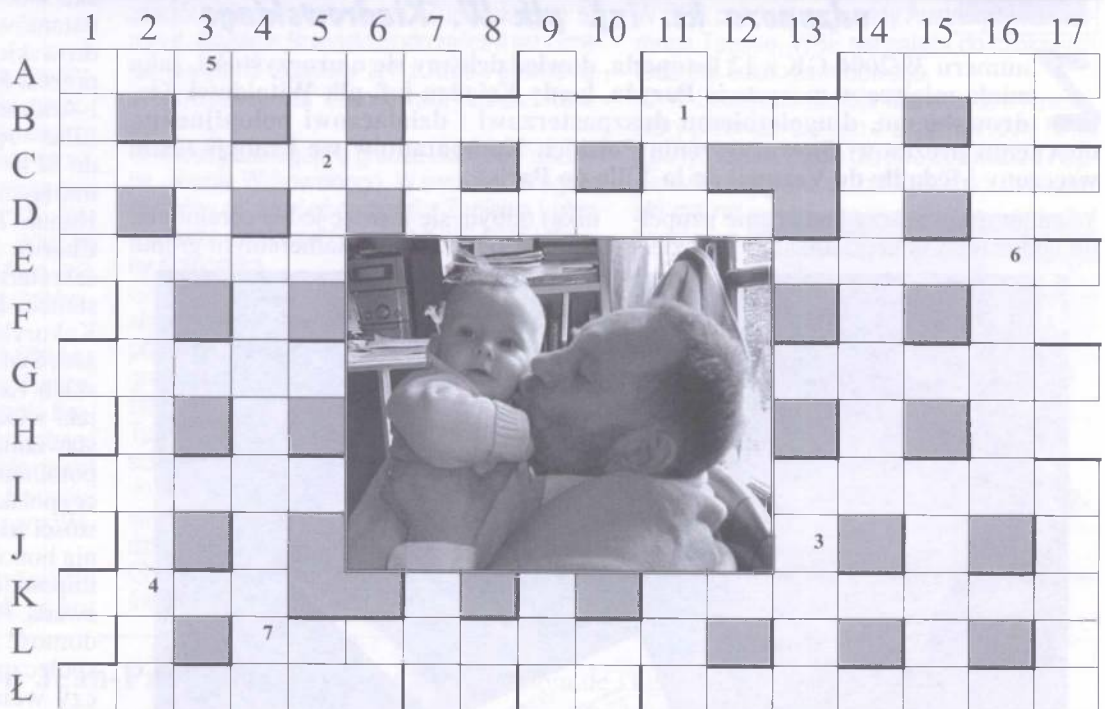
Jeśli chodzi o odszkodowanie to większość umów ubezpieczeniowych przewiduje wypłatę odszkodowania w wysokości wartości danego dobra w dniu kradzieży, minus koszty zużycia. Niektóre towarzystwa ubezpieczeniowe proponują również odkupienie skradzionych dóbr. Najlepszym sposobem udowodnienia wartości skradzionych dóbr jest przedstawienie rachunków z ich zakupu. Jeśli nie jest to możliwe, poszkodowany może również dostarczyć ubezpieczycielowi zdjęcia czy filmy video, na których widnieją skradzione dobra. Zazwyczaj umowy ubezpieczeniowe przewidują, że przekazanie odszkodowania następuje w okresie miesiąca od zawarcia ugody w sprawie wysokości odszkodowania.

Jeśli skradzione dobro zostanie odnalezione przed wypłatą odszkodowania, osoba poszkodowana jest zobowiązana do jego odebrania. Można się domagać odszkodowania, jeśli wykazane zostanie zniszczenie odzyskanego dobra. Jeśli zaś dobro zostało odnalezione po wypłacie odszkodowania, osoba poszkodowana może je odzyskać, musi jednak zwrócić ubezpieczycielowi wypłacone odszkodowanie.

Rafał Ryszka

KRZYŻÓWKA z WNUCZKIEM

- proponuje Marian Dziwniel -



Poziomo: A-1. Miasto imperium rzymskiego na terenie Kapadocji. A-14. Umowa międzynarodowa. B-7. Chroni dłoń przed zimnem. C-1. Sciana owocu. C-14. Sznur do odpalania ładunku wybuchowego. D-7... Wielki, (ok. 330- 379), brat św. Grzegorza z Nyssy, ojciec i doktor kościoła wschodniego, biskup Cezarei i metropolita Kapadocji. E-1. Wojskowe transeje. E-13. Główny ośrodek przemysłowy i handlowy Zagłębia Ruhry. G-1. Przewóz towarów w dół rzek. G-13. Miejsce narodzin twórcy reguly, którą posługuje się Zakon Bazylianów. I-1. Obchodzi imieniny 16 września. I-13. Jubilerska miara. K-1. Pan, u naszych szlachetnie urodzonych przodków. K-11. „Podwyższenie” dla artystów. L-4. Budynek, w którym zamieszkuje zakonnik. Ł-1. Ojciec. Ł-11. Stan w USA, ze stolicą w Montgomery.

Pionowo: 1-A. Front twarzy, przód. 2-E. Kraina historyczna we wschodniej Turcji na Wyż. Anatolijskiej. 3-A. Szlachetny metal. 4-E. Dawniej: opiekunka małego dziecka, niania. 5-A. Żołnierz, który doznał obrażeń na polu walki. 7-A. Mieszkaniec północnej Afryki. 7-K. Skala światłoczułości. 9-A. Dekret wydawany przez carów rosyjskich. 9-K. Liczba z życzeń dla jubilata. 11-A. „Krzywe” koło. 11-K. Jednostka czasu w dziejach Ziemi. 13-I. Potrawa wigilijna na Rusi. 14-A. Kraina historyczna na Bliskim Wschodzie (nad M.Śródziemnym). 15-I. „Wierznienie” w krystianii (ewolucja narciarska). 16-A. Zmiana wyznania, zwłaszcza w obrębie wyznań chrześcijańskich. 17-I. Dawniej: pontyfikalne nakrycie głowy papieża.

Litery z ponumerowanych od 1 do 7 pól utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia! (Redakcja)



APEL Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji

SPK we Francji będzie obchodziło w przyszłym roku jubileusz swego 60-lecia.

Jubileusz ten zainspirował nas do opracowania „Historii SPK we Francji. 1947 - 2007”.

Autorem opracowania jest pan Andrzej Zamojski - członek Zarządu Krajowego SPK we Francji.

Prosimy wszystkich naszych członków oraz ich rodziny, stowarzyszenia i organizacje, jak też osoby prywatne, mające w posiadaniu dokumenty, fotografie, pamiątki dotyczące SPK o pomoc w realizacji projektu. Pomoc polegającą na udostępnieniu Autorowi dokumentów 60-letniej działalności SPK oraz wyrażeniu zgody na wykonanie kopii z dokumentów przez niego wybranych.

Prezes Zarządu Krajowego SPK we Francji - Ks. inf. Witold Kiedrowski

Andrzej Zamojski - „Les Estivales» bât. 15, Route de la Gare: 83110 Sanary sur Mer; t. 04 94 25 11 77; e-mail: a.zamojski@libertysurf.fr



listy do Redakcji sprawa sprzed lat

Ja, niżej podpisany, Jędrzej Baltazar Bończa-Bukowski, urodzony dnia 6 stycznia 1935 roku w Brześciu nad Bugiem (Polska), oświadczam uroczysto, iż wbrew niezgodnemu z prawdą tekstowi opublikowanemu w roku 1993 w piśmie posługującym się tytułem Głos Katolicki i ukazującym się w Paryżu, nie jestem i nigdy nie byłem członkiem żadnej loży masonskiej.

Motyw i cel wspomnianej publikacji nie były i nie są mi znane. Ukazała się ona w okresie, kiedy inne sprawy uznawała za ważne „diplomacja polska we

Francji” interesująca autora i wydawcę wspomnianej publikacji. Owe ważne sprawy pochłaniały wtedy całkowicie naszą energię. „Naszą”, bo obok mojego nazwiska wymieniło cytowane pismo także ówczesnego ambasadora Polski w Paryżu. W euforii polskich przemian, będąc pod wrażeniem mojej misji konsularnej zbagatelizowałem powierzone papierowi kłamstwo. I oto kłamstwo to powraca po latach, wciąż tak samo szkodliwe, wstrętne. Dopada mnie późnym popołudniem mojego życia, kiedy - jak sądziłem - pozostało mi jeszcze trochę czasu na jakieś plany na jutro. Trudno mi się z tym zgodzić. Dlatego napisałem powyższe. Już nie mogę domagać się od kłamców uznania ich winy.

Jędrzej Baltazar Bończa-Bukowski
Marq-en-Baroeul, dnia 21 października 2006 r.

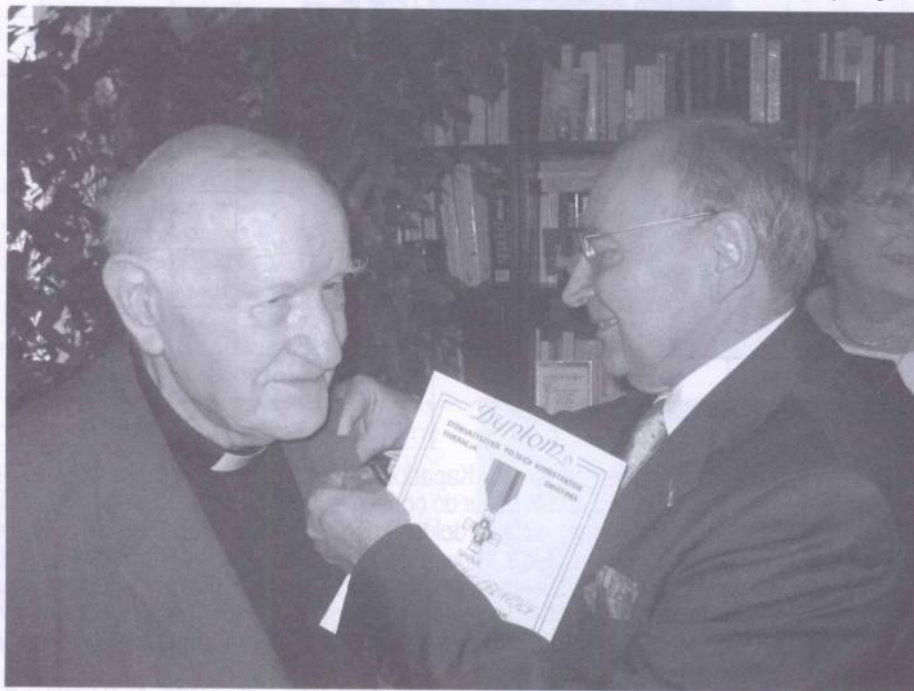


Polacy we Francji

Światowe Stowarzyszenie Polskich Kombatantów odznacza ks. inf. płk W. Kiedrowskiego

Z numeru 39/2006 GK z 12 listopada, dowiedzieliśmy się o uroczystości, jaka miała miejsce w merostwie Paryża, kiedy Księdzu inf. płk Witoldowi Kiedrowskiemu, długoletniemu duszpasterzowi i działaczowi polonijnemu, obecnemu prezesowi Stowarzyszenia Polskich Kombatantów we Francji został wręczony Médaille de Vermeil de la Ville de Paris.

Wiadomość tę należy koniecznie uzupełnić, gdyż tego samego dnia (18 października) odbyła się jeszcze jedna ceremonia, chociaż tym razem w kameralnym gronie



polonijno-kombatantkim. Na „prywatny” koktail w XV-dzielnicy Paryża zaprosili przyjaciół państwo Couturier-Marcinkowski. Obok samego nestora polskich kombatantów we Francji, ks. inf. Witolda Kiedrowskiego, na spotkanie przybyli: wiceprezesi SPK we Francji - Jean Kukuryka i Andrzej Zamojski, były konsul RP w Lille - Jędrzej Bukowski, członek Zarządu SPK we Francji - inż. Irena Wahl-Damasiewicz, sekretarz francuskiego SPK - Hanna Talko, prezes Libération Nord - Charles Pot, oraz François Archambault, sekretarz generalny Fondation de la Résistance. Po krótkim przemówieniu, Jean Kukuryka udekorował Ks. Infulatą Krzyżem Światowej Rady Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, za ogromny wkład, jaki włożył 94-letni kapłan w dzieło rozśławiania zasług polskiego oręża i przypominania prawdy historycznej dotyczącej polskiego narodu. Dalszy ciąg uroczystości zdominowały wspaniałe wspomnienia honorowego Gościa, który wszystkim imponuje znakomitą pamięcią i oratorską swadą. Przy czym trzeba mieć pełną świadomość tego, że zasadnicza aktywność społeczna Księdza Kiedrowskiego dotyczy wciąż dnia dzisiejszego, obecnych trosk i radości naszej Polonii. Ksiądz Infulat uczestniczy we wszystkich najważniejszych świętach religijnych i manifestacjach patriotycznych Polaków we Francji. Życzymy Mu zatem dotychczasowego zdrowia i sił na dalsze lata - dla dobra Polonii.

Fot. i tekst Zbigniew Rolski

Bierzmowanie w Troyes

W sobotni wieczór, 21 października, w przepięknej gotyckiej katedrze w Troyes miała miejsce uroczystość namaszczenia olejami świętymi (bierzmowania) osiemdziesięciu dwóch młodych ludzi z całej tutejszej diecezji, a wśród nich aż dziewięćcioro z polskiej parafii św. Pantaleona.

Sakramentu bierzmowania w obecności duchownych z wszystkich parafii udzielił biskup Troyes, mgr Marc Stenger. Wejście młodzieży w dorosłe chrześcijańskie życie miało niezwykłą oprawę. Katedra tonęła w półmroku, słowa biskupa odbijając się od wysokiego sklepienia docierały do najdalszych zakątków katedry a zwłaszcza do serc młodych chrześcijan przygotowanych na przyjęcie daru Ducha Świętego.

Wszyscy zostali imiennie wywołani przed ołtarz i w towarzystwie swoich rodziców

chrzestnych podchodzili przed oblicze biskupa, który po namaszczeniu czoła krzyżem udzielał im rad i wskazówek. Na koniec, każdy z nowo bierzmowanych otrzymał oliwną lamp-

kę, której płomień symbolizuje Ducha Świętego mającego towarzyszyć każdej chwili ludzkiego życia.

Następnego dnia, w niedzielę, zgodnie ze zwyczajem, wszyscy bierzmowani brali udział w celebracji Mszy świętych w rodzinnych parafiach. W parafii św. Pantaleona, młodzież wraz ze swoim proboszczem ks. Wiesławem Gronowiczem przeszła w

uroczystej procesji, a podczas modlitwy wiernych modliła się w intencji Ojca Świętego, biskupów i kapłanów, rodziców, rodziców chrzestnych, bierzmowanych i całej polskiej wspólnoty.

Przedstawiciel rodziców podziękował Ks. proboszczowi za przygotowanie dzieci do bierzmowania i życzył wchodzącej w dorosłe życie chrześcijańskiej młodzieży, aby dary Ducha Świętego strzegły ich przed niebezpieczeństwami, pomagały w zdobywaniu wiedzy, a Boże błogosławieństwo umocniło łaski przyjętego sakramentu.

Polskie Towarzystwo Kulturalne ufundowało bierzmowanym drobne prezenty, upamiętniające to jakże ważne dla młodych ludzi wydarzenie.



Rodzice



Głos wokół sportu

Boğdan Usowicz

⊗ 13 kolejka ekstraklasy futbolowej rzeczywiście okazała się pechowa dla wielu zespołów. Mecze rozgrywano w fatalnych warunkach, które odbijały się także na grze. Wisła utrzymuje się na pozycji lidera, ale jej przewaga nad Legią stopniała do 1 punktu. Wyniki: ŁKS - Wisła Płock 0:0, Legia - Lech 3:2, Odra - Widzew 3:0, Cracovia - Pogoń 1:0, Górnik - Arka 0:2, Zagłębie - Łęczna 1:1, GKS BOT Belchatów - Kolporter 3:2, Groclin - Wisła K. 2:2.

⊗ W Pucharze UEFA Wisła Kraków nadal bez punktów. Krakowski zespół poległ w Nancy, przegrywając 1:2. Ładną bramkę strzelił Brożek. Nancy miało przewagę, ale wykorzystując sytuację pod koniec meczu Wisła mogła nawet szczęśliwie zremisować. Zdaniem Henryka Kasperczyka, który obserwował ten mecz, Wisła zagrała zbyt defensywnie.

⊗ Polscy piłkarze za granicą. W Bundeslidze asysty zaliczyli Krzynówek i Smolarek, co jest

dobrym prognostykiem przed meczem kadry z Belgią (15 listopada). Gola w tej samej lidze dla Armini Bielefeld zdobył Wichniarek. Boruc przepuścił w Celticu bramkę, ale był bez winy. Jego zespół pokonał 2:1 Hearts. Żurawski grał 59 minut. Asystę w Boavisto Porto zaliczył też Grzelek (wygrana Boavisty 2:1 z Ares). Ławkę rezerwowych „grzali” Frankowski, Rasiak i Kuszczak.

⊗ 4 kluby zabiegają o gracza Górnika Polkowice - Karola Witkowskiego. W swoich szeregach chcieliby go widzieć sąsiedzi z Zagłębia Lubin, ale także działacze Groclinu, GKS BOT i Korony Kolportera.

⊗ W Japonii trwają Mistrzostwa Świata żeńskiej siatkówki. Nasze „złotka” wyszły z grupy pokonując Koreę, Kenię i Kostarykę. Polki przegrały natomiast z Tajwanem i Japonią. W II fazie rozgrywek Polki zmierzą się z Serbią, Turcją, Włochami i Kubą. Plan minimum to miejsce w pierwszej ósemce świata.

⊗ Wisła Płock, która występuje w Lidze Mistrzów piłkarzy ręcznych uległa Crveneje Zvezdzie 22:33. ✓

⊗ Na plażach Rio rozgrywane są mistrzostwa świata w piłce plażowej. Polacy stracili szanse

na awans przegrywając z mistrzami - Brazylią, później z USA 2:4.

⊗ Albert „Dragon” Sósnowski został mistrzem świata wagi ciężkiej w boksie federacji WBF. W RPA pokonał na punkty Australijczyka Laurencea Tauasę. WBF nie należy do czołowych federacji boksu zawodowego.

⊗ W Szwajcarii szaleje Mariusz Czerkawski, który przeniósł się tam z amerykańskiej NHL. Zdobył kolejne 2 gole dla swojego klubu z Rappersville (wygrana 4:1 z SC Berno). Czerkawski ma na

koncie już 9 goli i 7 asyst. Na mecz z Rappersville zaczął przychodzić po 15 tysięcy kibiców, a klub awansował na 5 miejsce w lidze, mając tylko 7 punktów straty do lidera HC Davos.



La Fondation Jean-Paul II en France - 103 Chemin de l'Eglise 62131 Vaudricourt

organise son repas annuel avec partage de l'Oplatek, Le Dimanche 10 decembre à Vaudricourt

Au Programme :

- 11 h Messe à la Chapelle Saint Casimir, suivie du partage de l'Oplatek et du repas, avec animation.

Renseignements :

auprès de la Secrétaire, Mme Thérèse Borowczak - Tél. 03 21 75 83 78.

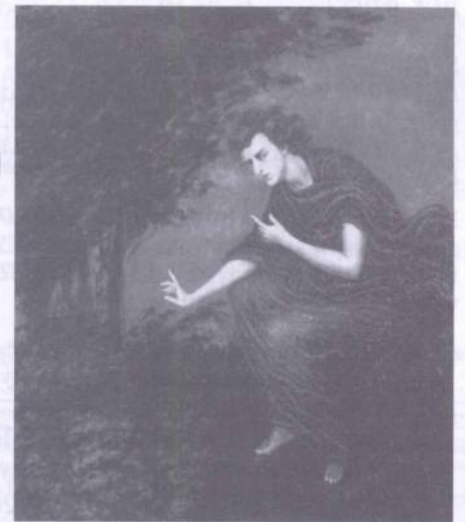
W Bibliotece Polskiej, 6 Quai d'Orléans, Paryż IV (metro Pont Marie), odbywa się wystawa „Joseph Skarbek - stare zdjęcia z Chin”.

Można ją oglądać do 9 grudnia 2006 r. od wtorku do piątku od 14h do 18h i w soboty od 9h do 13h. Wystawa jest nieczynna w niedziele, poniedziałki i dni świąteczne.



W Bibliotece Polskiej, 6 Quai d'Orléans, Paryż IV (metro Pont Marie), otwarta jest wystawa „Biegas i muzyka”.

Można ją oglądać do 2 grudnia 2006 r. od wtorku do piątku od 14h do 18h i w soboty od 9h do 13h. Wystawa jest nieczynna w niedziele, poniedziałki i dni świąteczne.



Tam gdzie Bóg jest wielbiony, człowiek nigdy nie jest mały, będzie natomiast wielki, a przez to świat będzie jaśniejszy. (Benedykt XVI)
19 listopada od godz. 9⁰⁰ do 17⁰⁰

Siostry Sercanki organizują

w Seminarium Polskim w Issy-les-Moulineaux 11, rue Jules Guesde, M^e Maire d'Issy

Rekolekcyjno-modlitewne spotkanie dla dziewcząt

w programie: Msza św., konferencja, spotkanie w grupach, sakrament pojednania, modlitwa osobista, posiłek, rekreacja... Zgłoszenia: 01 42 61 37 47; 01 46 44 87 33.

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

POSZUKUJEMY ARTURA KŁOSA 39 LAT

ZAGINIONEGO W PARYŻU
OD KILKU MIESIĘCY

wzrost 177 cm.,
oczy piwne,
włosy ciemne

Prosimy o kontakt:

01 42 02 92 76;

01 42 01 26 16;

06 18 68 11 16

e-mail: ankulica@02.pl

lub zostawić wiadomość w Redakcji GK.



KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2007 R. - Z ANIOŁAMI -

KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA
„G.K.” NA 2007 ROK

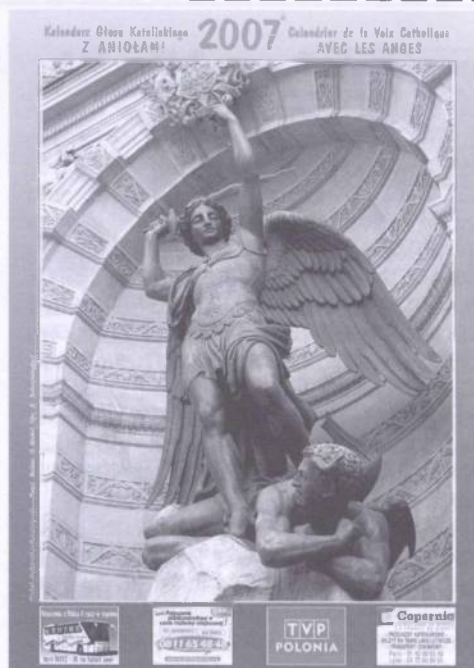
Ilość egzemplarzy: w cenie po **4,7** euro (z przesyłką: **5,2** euro).

Razem: euro.

Imię i nazwisko:

Adres:

Dołączam czek (dla Voix Catholique) gotówkę



W tegorocznym Kalendarzu znajdziecie Państwo również 3 strony informacji

o ośrodkach duszpasterskich na terenie całej Francji, w których Msze święte odprawiane są w języku polskim.

POLSKA MISJA KATOLICKA W BELGII

REKOLEKCJE ADWENTOWE 2006!!

DLA DOROSŁYCH: II niedziela Adwentu 10 grudnia (godz. 8⁰⁰, 10³⁰, 16³⁰, 18³⁰) oraz poniedziałek, wtorek i środa (codziennie o godz. 19⁰⁰), tj. od 10 do 13 grudnia w kościele ND de la Chapelle.

NAUKI STANOWE:

DLA KOBIET - w poniedziałek 11 grudnia po Mszy św.

DLA MĘŻCZYZN - we wtorek 12 grudnia po Mszy św.

DLA MŁODZIEŻY od czwartku 14 grudnia do soboty 16 grudnia - codziennie o godz. 20⁰⁰ w PMK (rue Jourdan 80).

DLA DZIECI w niedzielę 10 grudnia o godz. 12⁰⁰ w kościele ND de la Chapelle.

SPOWIEDZ REKOLEKCYJNA:

DLA DOROSŁYCH - od poniedziałku 11 do środy 13 grudnia od godz. 18⁰⁰ w kościele ND de la Chapelle;

DLA MŁODZIEŻY - piątek 15 grudnia po Mszy św. w PMK;

DLA DZIECI - sobota 9 grudnia, godz. 16⁰⁰ w PMK.

Wszystkie nauki rekolekcyjne **DLA DOROSŁYCH** i **DLA DZIECI** głoszone są w kościele Notre Dame de la Chapelle - w Brukseli na Place de la Chapelle 1. Rekolekcje **DLA MŁODZIEŻY** mają miejsce w kaplicy PMK - rue Jourdan 80.

NAUKI REKOLEKCYJNE GŁOSI: o. mgr Andrzej Korda OMI, radny prowincjalny i przełożony w Lublińcu.

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 16⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

Dammarie lès Lys

31 grudnia od godziny 21⁰⁰ do 04⁰⁰ rano, w Espace Nino Ferrer (d. Raymond Buissieres), w pobliżu kościoła francuskiego

odbędzie się coroczny
BAL SYLWESTROWY



organizowany przez Polskie Towarzystwo Katolickie. Do tańca grać będzie orkiestra „Echo” z Tarnobrzegu.

Cena wstępu 75 euro od osoby, płatne do 25 grudnia (w cenie biletu świąteczna kolacja).

Rezerwacje pod numerami:

01 64 23 63 81; 01 60 66 04 94;
01 60 60 89 94; 01 64 60 90 42.

Nowe kursy języka francuskiego w centrum Paryża

ECOLE EFRA

POCZĄTEK KURSU STYCZEŃ 2007!

Nasza metoda: klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna zapewnia solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego. Znajomość języka jest gwarancją sukcesu.

Zapisy: od poniedziałku do piątku w godz. 9 - 12 i 14 - 18.

Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;
e-mail: efra@orange.fr; www.estfrancophone.fr

Poziomy: dla początkujących; średni; dla zaawansowanych.

- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia
- francuski specjalistyczny: handel, medycyna, prawo;
- kurs intensywny w lipcu: 15 godzin tygodniowo.

Sekretariat czynny: wtorki (17⁰⁰-20⁰⁰); soboty (10⁰⁰-13⁰⁰), 93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7^{em}, metro: Invalides (13) i La Tour Maubourg (8).

Kursy: rano i wieczorem.



Rada Parafialna przy polskiej parafii

w Aulnay sous Bois

organizuje zabawę taneczną

w niedzielę 26 listopada w godz. 15⁰⁰ - 21⁰⁰.

Grać będzie lokalny polski zespół muzyczny.

Miejsce zabawy: Salle des fêtes Chanteloup - 1, av. de Nonneville - Aulnay sous Bois.

Bufet obficie zaopatrzone w polskie specjały.

Dochód z zabawy przeznaczony będzie na wykonanie posadzki w kościele Św. Józefa.

Szczegółowe informacje:

tel. 06 66 03 42 90 lub 06 62 56 36 28 (wieczorem).

Serdecznie zapraszamy!

Tumaczenia - j. francuski

- Devis; - C.V.; - Pomoc w formalnościach urzędowych;
- Kosztorysy budowlane.

06 26 81 22 07

* Polka, lat 46, od 20 lat w Paryżu, wykształcenie średnie, bezdzietna, sympatyczna, blondynka - bardzo samotna szuka bratniej duszy wśród Polaków. Listy proszę kierować na adres Redakcji dla Małgorzaty.



20 - 26 LISTOPADA

PONIEDZIAŁEK 20 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Jedyneczka 9²⁵ My Wy Oni - magazyn 9⁵⁰ Status człowieka - reportaż 10¹⁰ Mój pierwszy raz 11⁰⁰ Poszukiwany Ryszard Kapuściński - dokument 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Tam gdzie jesteśmy - Z okrucichw pamięci - reportaż 13³⁰ M jak miłość - serial 14¹⁰ Marszałek Piłsudski - serial 15⁰⁵ Salon kresowy - Kresowianka - dokument 15²⁰ 6000 km śladami polskiej męki - dokument 16⁰⁰ Reportaż 16¹⁵ Jedyneczka 16³⁵ Wyprzedzić chorobę - Oddech uwięziony - magazyn medyczny 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Spotkania z profesorem Zinem 17⁴⁰ My Wy Oni - magazyn 18¹⁰ Pomorskie krajobrazy - Znikające brzegi 18³⁰ Program historyczny 19⁰⁵ Kościół i świat - magazyn 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19³⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Sportowy tydzień 21³⁰ Wiedźmy - serial 22²⁰ Opowieść o Wolnej Europie - dokument 23¹⁰ Ze śpiewnika Jacka Kaczmarskiego - koncert 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Kinematograf - magazyn 0²⁵ Pomorskie krajobrazy - Znikające brzegi 0⁴⁵ Program historyczny 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 21 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Domisie 9²⁰ Mariawityzm na Podlasiu - reportaż 9³⁵ Pomorskie krajobrazy - Znikające brzegi 9⁵⁵ Niektóre piosenki z Kabaretu Starszych Panów 10⁵⁰ Ostoja 11¹⁵ Sprawa dla reportera 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Sportowy tydzień 13³⁰ Wiedźmy - serial 14²⁰ Benefis 15¹⁵ Opowieść o Wolnej Europie - dokument 16¹⁰ Domisie 16³⁵ Tajemnice lasu - Narodziny leśnych drzew - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ojczyzna polszczyzna 17³⁰ Mariawityzm na Podlasiu - reportaż 17⁴⁵ Ze sztuką na ty - reportaż 18¹⁵ Sprawa dla reportera 19⁰⁰ Więści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19³⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Jesteśmy z PL 21³⁰ Kochaj mnie - telenowela 22⁰⁰ A dobro Polski? - program publicystyczny 22⁴⁵ Glob 2006 23¹⁰ Animowany świat wyobraźni(2) 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Warto rozmawiać 0⁵⁵ Ostoja 1²⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 22 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Domowe przedszkole 9²⁵ Wierzę, wątpię, szukam 9⁵⁰ Zaproszenie 10¹⁰

Co tu jest grane - program muzyczny 10³⁵ Program historyczny 11⁰⁵ Ze sztuką na ty - reportaż 11³⁰ Nieparzyści - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Więści Polonijne 13¹⁵ Jesteśmy z PL 13⁴⁵ Kochaj mnie - telenowela 14¹⁵ Od arii do piosenki - Kazimierz Kowalski zaprasza 15⁰⁰ A dobro Polski? - program publicystyczny 15⁴⁵ Glob 2006 16¹⁰ Domowe przedszkole 16³⁵ Laboratorium 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 17⁴⁰ Wierzę, wątpię, szukam 18⁰⁵ Książki z górnej półki - prezentacje 18²⁰ Zaczysze gwiazd 18⁴⁵ Architektura Warszawy - Czasy Stanisławowskie 18⁵⁵ Łączy nas Polska - felieton 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19³⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Polska Karta 21³⁰ Egzamin z życia - serial 22¹⁵ Tygodnik „Solidarność” - dokument 22⁴⁵ Polacy - widowisko publicystyczne 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Desperaci - Bombowcy ze Śląska - dokument 0²⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 0⁵⁰ Spotkania z profesorem Zinem 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 23 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Budzik 9²⁵ Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 9⁵⁰ Łączy nas Polska - felieton 10⁰⁵ Zaczysze gwiazd 10³⁰ Architektura Warszawy - Czasy Stanisławowskie 10⁴⁰ Oto jest pytanie - teleturniej 11⁰⁵ Berliński express 11¹⁵ Reportaż 11⁴⁵ Tenor z Osjakowa 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Polska Karta 13³⁰ Egzamin z życia - serial 14¹⁵ Tygodnik „Solidarność” - dokument 14⁴⁰ Dubidu 15³⁵ Polacy - widowisko publicystyczne 16¹⁵ Budzik 16⁴⁰ Ja i moje życie - Oni nic nie rozumieją - czyli konflikt pokoleń 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 17⁴⁰ Raj 18⁰⁵ Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 18³⁰ Reportaż 19⁰⁰ Tenor z Osjakowa 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19³⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Pogoda dla kierowców 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20⁴⁰ Plebania - serial 21⁰⁵ Królowa pierogów znad Michigan - reportaż 21²⁰ Teatr TV - Juliusz Cezar 22⁴⁵ Misja specjalna 23¹⁵ Reportaż 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Łossskot! - magazyn 0²⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 0⁵⁰ Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 24 LISTOPADA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Domowe przedszkole 9²⁵ Wierzę, wątpię, szukam 9⁵⁰ Zaproszenie 10¹⁰

Indywidualne lekcje języka francuskiego - 01 55 52 05 42.

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Ks. Tadeusz KULESZA - LA FERTE S/JOUARRE - 15, 34 euro
Mme Zofia KLEKS - PARIS - 70, 00 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

reportaż 13¹⁵ Hity satelity 13³⁰ Teatr TV - Juliusz Cezar 14⁵⁰ Muzyka klasyczna 15⁰⁵ Misja specjalna 15³⁵ Reportaż 15⁵⁰ Domowe przedszkole 16¹⁰ Zegnaj Rockefeller - serial 16³⁵ Zamki kresowe Rzeczypospolitej - Jazłowiec 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Święta wojna - serial 17⁴⁵ Zdarzyło się - Polska bandera w Kłajpedzie - reportaż 18⁰⁵ Okazja - serial 18³⁰ Bzik kulturalny 19⁰⁰ Więści polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19³⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Mówi się ... 21²⁰ Hity satelity 21³⁵ Na dobre i na złe - serial 22³⁰ Duże dzieci 23¹⁰ Porozmawiajmy 23⁵⁵ Kawalerskie noce - piosenki Kazimierza Grześkowiaka - koncert 0⁵⁰ Nieparzyści - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 25 LISTOPADA

6⁰⁰ Plebania(5) - serial 7⁵⁰ Smak Europy 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁵ Trzy Szalone Zera 9⁰⁰ Mówi się ... 9²⁰ Więści Polonijne 9³⁵ Święta wojna - serial 10⁰⁰ Porozmawiajmy 10⁴⁵ Klan(3) - telenowela 11⁵⁰ Reportaż 12⁰⁵ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12³⁰ Okazja - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Ring 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15¹⁰ Szansa na Sukces 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczerek 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Tam gdzie jesteśmy - Astrofizyka bez granic - reportaż 17⁵⁵ Pamiętaj o mnie 18¹⁵ Reportaż 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Kronika wypadków miłosnych - film fabularny 22⁰⁰ Cygańskie dni Gorzów 2006 - koncert 22⁵⁰ Program rozrywkowy 23³⁵ Śniadanie na podwieczerek 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 26 LISTOPADA

6⁰⁰ Ring 6⁴⁰ Reportaż 6⁵⁰ Pamiętaj o mnie 7¹⁵ Śniadanie na podwieczerek 8¹⁰ M jak miłość - serial 9⁰⁰ Słowo na niedzielę 9⁰⁵ Ziarno - magazyn 9³⁰ Magiczne drzewo - serial 10⁰⁰ Książka tygodnia 10⁰⁵ Złotopolscy(2) - telenowela 11⁰⁰ W zdrowym ciele zdrowy rozum - dokument 11¹⁵ Niedzielne muzykowanie - 24 godziny z Mozartem 11⁵⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 13⁰⁰ Msza Święta - z Bazyliki katedralnej Wniebowzięcia NMP we Włocławku 14¹⁵ Alternatywy 4 - serial komediowy 15¹⁰ Zaproszenie 15³⁰ Wywiad i opinie - program publicystyczny 16⁰⁰ Jerzy Pilch - Wyznania człowieka piszącego po polsku - dokument 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Mój pierwszy raz 18¹⁵ Reportaż 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁵ Program publicystyczny 22¹⁵ Marszałek Piłsudski - serial 23¹⁰ Siostry Lilpop i ich miłości - dokument 0⁰⁵ Bzik kulturalny 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ
ogólne doradztwo prawne
w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

59, Av de Suffren 75007 Paris

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

Institut privé France-Europe Connexion

établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2006/2007

JEZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,
odszkodowania, spadki itp.

PSYCHOLOG - PRZYJMUJE DOROSŁYCH I DZIECI

TEL. 06 60 67 30 27

VOIX CATHOLIQUE

GŁOS
KATOLICKI

N° (2206)40: 19.11.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr
CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Redaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40€uro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejnaka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE
KAROLINA

7, rue DUPHOT (obok kościoła)

Tel. 01 40 15 09 09

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

Orbis podróż na bis!

nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura

36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris

przy stacji - Metro Voltaire

tel.: 01 43 71 60 20

www.orbis-transport.pl

e-mail: biuro.paryz@autoorbisbus.pl

bezpłatna rezerwacja przez telefon



LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



PARIS 75010 (M Gare du Nord)

35-959 RZESZÓW

93, rue de Maubeuge

Ul. Asnyka 10 lokal 17

TEL. 01 42 80 95 60

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)

PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT

ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

Rok (53,40€)

Czekiem

Pół roku (28,30€)

CCP 12777 08 U Paris

Przyjaciele G.K. (65,60€)

Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 8.11.2006.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

SOLKA
SERVICE**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Ełbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^e Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

4 razy w tygodniu**Janosik**

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^e Rome

Français Langue Étrangère

École Privée **NAZARETH** Szkoła Języka Francuskiego

16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do egzaminów**DILF, DELF, DALF, TCF** i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19

- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

01 43 03 38 33, 06 62 69 13 83, 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUXenseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts
professionnels, conférences, réunions, traductions.Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 13 LISTOPADA!!!**

www.nazarethfamille.fr

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwałe - koloryzacja
- henna - manicure. **06 71 08 84 85.**

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

6, rue des Immeubles
Industriels75011 Paris (M^e Nation)
tel. 01 40 09 03 4323, rue Desaix
69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW AUTOKAROWYCH
DO 30 MIAST W POLSCE
WYJAZDY Z PARYŻA, LYONU
ORAZ INNYCH MIAST WE FRANCJI**

SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

BILETY NA TANIE**LINIE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa
do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE
FRANCJA - UKRAINA**

PORADY PSYCHOLOGICZNE

Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.

TEL. 01 47 05 78 08.**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.
TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-
CZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA
PARYŻ - USTRZYKIDOLNE.
WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16⁰⁰); 06 79 50 18 95.



O czym piszą inni

Prasoznawca

W 1989 r. zginął ks. Stanisław Suchowolec z Białegostoku. O zabójstwo podejrzewani są funkcjonariusze SB, lecz nadal sprawa nie została wyjaśniona. Polska Agencja Prasowa (6 listopada) podejmuje temat i powołując się na Antoniego Macierewicza podaje, że Urząd Ochrony Państwa próbował wszcząć śledztwo w tej sprawie, zostało ono jednak uniemożliwione przez upadek rządu Jana Olszewskiego, w czerwcu 1992 r. Dopiero teraz Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego ma przekazać materiały archiwalne UOP o sprawie, prokuratorem IPN prowadzącym śledztwo. Chodzi także o wyjaśnienie zagadkowej śmierci innych księży z 1989 roku. W każdej operacji bezpieki tajni współpracownicy odgrywali ważną rolę, choćby im nie wydawało się, że informacje są istotne. Kto, kiedy wychodzi, jak długo śpi, gdzie jest jego pokój, gdzie jest wejście, gdzie wyjście, na co jest chory. Te informacje były potrzebne również do przygotowywania tak zbrodniczych akcji, o jakich mówimy - morderstw księży - oświadczył Antoni Macierewicz. 31-letni ks. Suchowolec, w styczniu 1989 r. śmiertelnie zatrut się szadem w czasie pożaru na plebanii. Śledztwo wtedy umorzono uznając, że powodem pożaru był zepsuty czajnik elektryczny. We wznowionym postępowaniu biegli uznali, że przyczyną pożaru było podpalenie, ale sprawców nie udało się ustalić. Gdy w 2000 r. powstał IPN, przejął całą sprawę.

80 procent Polaków mieszkających w kraju deklaruje, że nie daje łapówek, ale 93 proc. uważa, iż Polska to kraj łapowników - takie są wyniki międzynarodowych badań. Równie złe nastroje mają tylko Bośniacy i Chorwaci. Lepiej swój kraj oceniają nawet Rosjanie i Ukraińcy (w granicach 85%), nie mówiąc o Szwedach czy Austriakach (niecałe 30%). Międzynarodowi eksperci nie podzielają pesymizmu Polaków. Po zbadaniu naszych zachowań w konkretnych sytuacjach korupcyjnych postawili własną diagnozę. Umieścili nas na granicy dwóch światów - między państwami Europy wschodniej, mającymi problemy ze zwalczaniem łapownictwa, a państwami Zachodu, gdzie przekupstwo jest znacznie mniejsze. „Rzeczpospolita” (4-5 listopada) pisze:

Z sondażu wyłania się obraz naszego mimowolnego przyzwolenia na korupcję - ponad 70 procent Polaków nie poinformowałoby organów ścigania o zauważonym przypadku przekupstwa. 49 proc. uważa, że z korupcją nie ma sensu walczyć, bo zawsze była, jest i będzie. Prof. Ireneusz Krzemiński (Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego): „Nie ma się co dziwić, iż większość badanych uważa, że Polska jest krajem przetrartym korupcją. A jak mają myśleć, skoro korupcja to główny temat, jakim żyją politycy oraz media? Ma się wrażenie, że w Polsce mamy do czynienia wyłącznie z korupcją, przemocą oraz ukrytą władzą WSI, która też jest korupcją”. Grażyna Kopińska (Fundacja Batorego): „Do tego, że sami dawali lub brali łapówkę, przyznaje się kilka procent z nas, bo takie przyznanie się jest bardzo trudne z psychologicznego punktu widzenia. Zwłaszcza, że w Polsce rośnie świadomość tego, że łapówkarstwo jest nagane. To, że tak wielu Polaków twierdzi, iż jesteśmy krajem skorumpowanym, nie do końca jest wynikiem naszych doświadczeń. Spora część takiej świadomości wynika z tego, że z mediów czerpiemy informację: korupcja jest polskim problemem”. W krajach Europy zachodniej dominuje przekonanie, że najbardziej skorumpowane są: biznes (22%), rząd (17%) i partie polityczne (13%). A kogo Polacy potępiają za łapownictwo? Głównie postów (93%). W czołówce są też lekarze (63%), a służbę zdrowia uważamy za najbardziej przekupną dziedzinę życia. Obok służby zdrowia, polityków, w tym niechlubnym rankingu wysoko znalazły się także instytucje odpowiedzialne za przestrzeganie prawa: sądy i prokuratura (32%) oraz policja (31%).

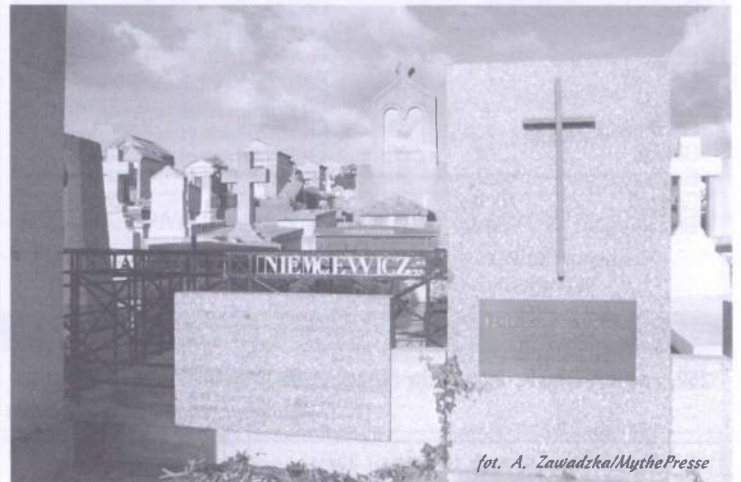


Polacy we Francji Modlitewne Spotkanie

Ks. Tomasz Sokół

Śród wielu miejsc we Francji, gdzie spoczywają nasi Rodacy, najbardziej „polski” jest mały cmentarz w Montmorency pod Paryżem. Miasteczko to w XIX wieku było jednym z ośrodków Wielkiej Emigracji, a dla wielu jej przedstawicieli stało się miejscem ostatniego spoczynku.

Wśród pierwszych polskich mieszkańców Montmorency znaleźli się Julian Ursyn Niemcewicz i generał Karol Knia-



fol. A. Zawadzka/MythePresse

ziewicz. Dziś na cmentarzu mają wspólny grobowiec. W tym samym kościele pochowany został także przywódca Wielkiej Emigracji, książę Adam Jerzy Czartoryski i jego żona Anna (ich szczątki przeniesiono później do rodzinnego grobowca w Sieniawie). W 1856 r. na cmentarzu spoczął wieszcz Adam Mickiewicz, zmarły rok wcześniej w Konstantynopolu. Do tego samego grobowca przeniesiono ekshumowane z cmentarza Père-Lachaise szczątki żony Mickiewicza, Celiny z Szymanowskich. Rodzinny grobowiec Mickiewiczów istnieje do dziś, ale zwłok poety tu nie ma; w 1890 r. zostały przeniesione do Krakowa, na Wawel. Drugim wieszczem pochowanym w Montmorency był Cyprian Kamil Norwid. Poeta zmarł w 1883 r., w kościelnym przytułku, w Ivry pod Paryżem i tam został pochowany, ale po pięciu latach wygasła licencja na grób i szczątki przeniesiono do zbiorowej mogiły polskiej w Montmorency. Dopiero w 2001 r. urnę z ziemią z grobowca przeniesiono symbolicznie do wawelskiej Krypty Wieszczów.

W Uroczystość Wszystkich Świętych, jak co roku, na Cmentarzu Montmorency zgromadzili się Polacy na wspólnej Mszy św. i modlitwie za zmarłych spoczywających na tym cmentarzu. Eucharystii przewodniczył ks. Henryk Szulborski wice-



fol. A. Zawadzka/MythePresse



fat. A. Zawadzka/MythePresse

rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Mszę św. koncelebrowali: ks. prałat Edwin Rzeszuto, ks. kanonik Tadeusz Kulesza i ks. Tomasz Sokół. W słowie powitalnym ks. Wicerektor zachęcał do modlitwy za wszystkich dobrodziejów PMK, którzy odeszli już do wieczności. Zachęcał również do duchowej łączności z naszą Ojczyzną i miejscami szczególnie bliskimi dla Polaków poległych poza granicami Kraju. Homilię podczas Mszy św. wygłosił ks. prał. Edwin Rzeszuto, który powiedział m.in.:

«Gdzie jak gdzie, ale tu, na cmentarzu, dwie prawdy przenikają się wy-

Co więcej, stanę się świadkiem jak czysta łza, każda niezawiniona udręka, w świetle Bożej Jasności nabiorą właściwego znaczenia i niezrozumiałe dziś Jezusowe błogosławieństwa: „Błogosławieni, którzy płaczą..., którzy cierpią..., Błogosławieni cisi”.

Ale to dopiero początek! Gdy mi już oczy przywykną do Bożej Światłości, nad każdym ożywiającym dostrzegę opiekuńczą rękę kochającego Ojca i zatopię się w odwiecznej miłości Boga. I usłyszę głos miłszy niż wszystkie melodie świata: - „Ślugo dobry i wierny, wejdź do radości twego Pana”.

Ale cmentarz - mówił dalej kaznodzieja - uczy nas prawdziwego s p o j r z e n i a na nasze życie.

Uczy nas tego życia: od pochylnych z zaniedbania krzyży! od zapadniętych grobów i rozbitych tablic nagrobnych! od kwiatów na mogiłach, proszących o naszą modlitwę!

Nie można mieć zamkniętych oczu:

na wiek umarłych, których śmierć zaskoczyła w czasie kwitnienia czy owocowania; na kruchość dóbr, widząc to na opuszczonych i zdeptanych niepamięcią mogiłach;

na prośby o modlitwę, dobywające się z pod darniny;

Bo można wyjść z cmentarza bez:

żadnej refleksji!

żadnej zadumy!

żadnego niepokoju serca!

Przychodzisz na cmentarz, ale czy myślałeś o cmentarzu jako ostatniej stacji kolejowej swojego życia, gdzie maszynista odcina lokomotywę a koniec staje się początkiem... Tu trzeba oddać zużyty bilet.

Pozwól mi Panie, dzięki Twojej łasce skorzystać z cichości cmentarza, jak z cichości rekolekcji zamkniętych».

Kaznodzieja na koniec powiedział:

«Nasi Zmarli oczekują nie tylko naszej pamięci, wiązanek kwiatów, zapalonych zniczy, ale oczekują naszej modlitwy, Ofiary Mszy św., dobrych uczynków».

Po zakończeniu Mszy św. przedstawiciele Misji polskiej złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobach naszych Rodaków spoczywających na cmentarzu Montmorency.



Zawadzka/MythePresse



fat. A. Zawadzka/MythePresse

rażnie. Tajemnica śmierci i tajemnica życia. Cmentarz to nie tylko miejsce, które przejmując grozą śmierci, przyniata ciszą i powagą. Cmentarz to przede wszystkim miejsce n a d z i e i nowego życia.

Dopiero tu, na cmentarzu, stojąc nad mogiłą swoich bliskich lepiej rozumiemy Boże Słowo!

„Każdą łzę otrze Bóg z ich oczu”, „Odpoczną od swoich moliów”, „Nie będą już łaknąć, ani nie będą już pragnąć i nie porazi ich słońce, ani żaden upał”. „A śmierci już odtąd nie będzie, ani żaloby... ni krzyku... ni trudu”.

Wieczny odpoczynek! Żadnych pożarów czy wojen. Bezsennych nocy nad rozpalonym gorączką dzieckiem. Żadnych chorób, ludzkich złości. Żadnych intryg już nie będzie. I już nigdy poczucia bezsity, gdy pewna swej przewagi krzywda puka do drzwi.

„Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno. Wtedy zaś twarzą w twarz” - poucza nas św. Paweł.

Będę w końcu wiedział:

dłaczego Boże, zabrałeś matkę pięciorga dzieci?

dłaczego Panie, nie poczekałeś na nawrócenie się grzesznika?

dłaczego Jezus, niespodziewanie zerwałś nierozwinięty jeszcze kwiat życia i zabrałeś do siebie?

dłaczego wyciągnąłeś dłoń po pijanego w noc hulaszczą, a nie w poranek otrzeźwienia i skruchy?

Będę się cieszył patrząc jak sponiewieranych ogrzewa Słońce Sprawiedliwości!



fat. A. Zawadzka/MythePresse

Dziś w Galerii GK... Biblioteka (Stara) Uniwersytetu Warszawskiego

(o 190 rocznicy powołania uczelni
proszę czytać wewnątrz numeru)



foto. E. Ziółkowska

Karty telefonizacji
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1666* mn
GSM Polska	125* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

Punkty sprzedaży : kioski,
supermarkety, taxiphony,
tabac, księgarnie

7/7 Obsługa klienta : 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 01 70 70 88 00 ☎ 0811 600 300

*Dodatkowa opłata za połączenie
Warunki określone przez A.R.T.
Numer odradzany z telefonu
komórkowego. Nie działa w kabinie.

**Połączenie międzynarodowe
w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014* €/min**

Wybierz

0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska
USA +GSM
Kanada +GSM
Francja

Niemcy
Anglia
Austria
Norwegia
Włochy

Dania
Hiszpania
Belgia
Rosja
Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/min **0821 61 48 48**

7/7 OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI + CENY
7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00

☎ **0811 600 348***

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe
IRADIUM

*0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.